

DZIENNIK

V. ZJAZDU

LEKARZY I PRZYRODNIKÓW POLSKICH.

Naczelny redaktor i wydawca: Prof. Dr. J. Szpilman.

Członkowie Zjazdu odbierać mogą w biurze Zjazdu (hotel Warszawski l. 5 l. piętro) Przewodnik wycieczkowy, Przewodnik po Lwowie i Odznaki. Uprasza się także o podanie adresów mieszkań w biurze Zjazdu.

Dziennik V. Zjazdu lekarzy i przyrodników otrzymają Uczestnicy Zjazdu bezpłatnie w biurze redakcji Dziennika Zjazdu (gimnazjum Franciszka Józefa, w parterze, na prawo).

Numer 5-ty Dziennika Zjazdu zostanie Uczestnikom rozesłany później pocztą; uprasza się więc o pozostawienie dokładnego adresu, miejsca zamieszkania i ostatniej poczty.

Uczestnicy chcący wracać bezpłatnie w kierunku do Warszawy, zechcą karty uczestnictwa ostemplować w biurze Wydz. gosp. (Hotel Warszawski).

Wycieczka do Słobody rungurskiej i na Czarnohorę będzie o połowę tańszą, Dyrekcya kolei Czerniowieckiej przyznała bowiem opust 50^o/. Wycieczka odbędzie się, jeżeli się zgłosi przynajmniej 10 uczestników. Dziś ostateczny termin do zgłoszenia.

Program

V. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie.

Czwartek 19. lipca.

O godzinie 9.: Posiedzenia sekcyjne w gimnazjum Franciszka Józefa (ul. Batorego). Po posiedzeniu zwiedzenie muzeum Ossolińskich (ul. Ossolińskich 9). Punkt zborny: dziedziniec gimnazjum.

O godzinie 4. po południu: Posiedzenia sekcyjne.

Wieczorem: Recepcya dana przez Reprezentacyę miasta Lwowa, w wielkiej sali ratuszowej (toaleta galowa).

Rozmieszczenie Biur i Sekcyj.

Gmach gimnazjum Franciszka Józefa.

Parter:

1. Kancelarya Prezydyum Zjazdu w kancelaryi dyrekcji (na prawo).

2. Biuro Redakcji „Dziennika Zjazdu“ obok kancelaryi Prezydyum.

3. I. Sekcya przyrodnicza (Zoologia, Botanika, Mineralogia, Geologia) na lewo Klasa IV. A.

4. III. Sekcya przyrodnicza (Chemiezno-farmaceutyczna) na lewo Klasa IV. B.

Pierwsze piętro:

5. I. Sekcya lekarska: Medycyny teoretycznej (na prawo — Klasa I. A.)

6. II. Sekcja lekarska: Medycyny wewnętrznej (na prawo — Klasa I. B.)

7. III. Sekcja lekarska: Medycyny zewnętrznej (na prawo — Klasa V. A.)

8. IV. Sekcja lekarska: Gynekologiczno-położnicza (na lewo Klasa III. A.)

9. V. Sekcja lekarska: Medycyny publicznej (na lewo Klasa II. A.)

Drugie piętro:

10. II. Sekcja przyrodnicza: matematyczno-fizyczna (na lewo, Gabinet fizykalny).

11. VI. Sekcja weterynaryjna (na lewo Klasa III. B.)

12. IV. Sekcja przyrodniczo-dydaktyczna (na lewo Klasa III. C.)

Sprawozdanie

z pierwszego Walnego Zgromadzenia

odbytego dnia 18. lipca 1888.

O godzinie 10. przedpołudniem zgromadziło się w pięknie udekorowanej i w kwiaty przystrojonej wielkiej sali ratuszowej przeszło 500 uczestników Zjazdu. Galerye były przepelnione i przeważnie przez płeć piękną zajęte. Wszystkie władze i korporacje miejscowe jakoteż zamiejscowe przysłały swoich delegatów.

Pierwszy rząd foteli zajęli dostojnicy i najwybitniejsze osobistości, jak hr. Włodzimierz Dzieduszycki, marsz. kraj. hr. Tarnawski, namiest. p. Zaleski, prezes akad. umiej. dr. J. Majer, p. Oktaw Pietruski czł. Wydz. kr., prof. Dr. Baranowski z Warszawy, prof. Dr. Karol Chodounsky z Pragi, protomecyk dr. Biesiadecki i w. i. Przybyło też bardzo wiele lekarzy wojskowych z generał-lekarzem Dr. Hlavacsem na czele. Delegatem namiestnictwa był radca Kurowski.

Punktualnie o godzinie 10. wszedł do sali prezydent miasta dr. Mochnacki i powitał zgromadzonych następującem przemówieniem:

Szanowne Zgromadzenie!

Gdy w roku 1884 liczne grono lekarzy i przyrodników polskich zebrało się na IV. zjazd w Poznaniu, ówczesny prezydent miasta Lwowa wysłał telegram z powitaniem Zgromadzenia i zaproszeniem na przyszły zjazd do Lwowa.

Za tym głosem poszło Zgromadzenie i uchwaliło odbyć V. zjazd lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie.

Dziś znalazła ta myśl urzeczywistnienie i oto widzimy liczny zastęp przedstawicieli nauki z wszystkich ziem Polski, jest bowiem reprezentowana Koro-
na, Litwa i Ruś.

Zaiste piękna to uroczystość nie tylko naukowa ale i narodowa.

Celem zjazdu jest: wzbogacić wiedzę i naukę przez odczyty i rozprawy, a oraz zawiązać stosunki i wzmocnić węzły towarzyskie między uczestnikami.

Badać tajniki natury, wyjaśniać zjawiska przyrody i ztąd wysnuwać niezachwiane prawidła, oparte na głębokiej wiedzy i prawdzie, to wasze zadanie moi Panowie, zadanie to piękne i wzniosłe.

Chociaż w ostatnich czasach w dziedzinie nauk przyrodniczych widzimy na każdym kroku znakomite postępy, pozostaje przecie jeszcze bardzo wiele do zdziałania, do zbadania, do wyjaśnienia.

Miejmy nadzieję, że zjazd dzisiejszy zbliży o krok spełnienie tego zadania, gdyż niejedyn z uczestników podda owoc swej długoletniej pracy pod ścisły a fachowy rozbiór swych kolegów, a po żywej wymianie myśli i słowa, z ich nauki i doświadczenia zaczerpnie wskazówki, jak przy badaniu obranej sobie gałęzi umiejętności dalej postępować należy.

To już zdobycz znakomita i niepomierny pożytek dla nauki.

Co do strony towarzyskiej zjazdu, to przyznacie Panowie, że choć z dalekich przybyliście okolic i krótko u nas gościecie, a już czujecie się jak między swoimi i nie dziw, gdyż wasze i nasze serca jednym i tem samem biją tętnem, bośmy bracia jednej i tej samej wielkiej rodziny, bośmy synowie jednej i tej samej Ojczyzny!

Oby te węzły łączące nasze serca przez zjazd niniejszy wzmocniły się i stały się trwałymi.

Pod tem hasłem witam was zacni Panowie, witam całym ciepłem mego serca, witam uściśnieniem tej bratniej dłoni i dołączam życzenie:

Oby Bóg pobłogosławił waszą pracę na pożytek dla nauki i na chwałę dla narodu polskiego.

Po przemówieniu p. Mochnackiego zabrał głos prof. dr. Czyżewicz i jako prezes wydziału gospodarczego powitał przybyłych następującą mową:

Cztery lat mija, jak w myśl uchwały prezydenta m. Lwowa na IV. zjeździe lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie, zapadła uchwała, aby V zjazd odbył się tu we Lwowie. Tam też polecono mi wspólnie z dr. Żulińskim ten zaszczytny obowiązek, abym się zajął przygotowaniem do obecnego zjazdu. Zjazd ten miał się odbyć w roku zeszłym. Chmury atoli na horyzoncie politycznym nagromadzone odjęły nam

wszelką odwagę do podjęcia prac przygotowawczych. Dlatego po porozumieniu się z wszystkimi instytucjami naukowymi i towarzystwami, których celem jest przyrodoznawstwo, postanowiliśmy odłożyć zjazd o rok jeden. I w początku tego roku horyzont polityczny nie wyjaśnił się wcale, na prawdę nie mieliśmy wiele odwagi do podjęcia prac przygotowawczych, ale dalsza zwłoka była niemożliwą. Podjęliśmy te roboty i jesteśmy tyle szczęśliwi, że tak bardzo upragnione zejście doszło do skutku i że mi w imieniu Wydziału gospodarczego wolno powitać tak miłych gości.

Nie bez pewnej obawy, to czynię, jakkolwiek bowiem znaleźliśmy wszędzie rzetelne i chętne poparcie, jakkolwiek Sejm królestwa Galicyi, Reprezentacja miasta, Ministerstwo oświaty, Dyrekcye kolei żelaznych i wszystkie towarzystwa z badaniem przyrody w związku stojące użyły nam nietylko moralnego, ale i materialnego poparcia, jakkolwiek prawie wszystkie wybitne nasze osobistości fachowe gorąco i rzetelnie współpracowały z nami, to wynik pracy naszej wobec tak licznego i tak zacnego grona gości może się wydać za małym a przyjęcie za skromnym. Dlatego Panowie, bądźcie pobłażliwi, czem chata nasza bogata, tem wam i rada — a chata nasza bogatą nie jest, jej nawet brakuje dużo do zagospodarowania się.

Jeszcze w końcu przeszłego wieku mieliśmy tu we Lwowie uniwersytet kompletny z fakultetem lekarskim. To potężne ognisko wiedzy przyrodniczej znikło z widowni i ustąpiło miejsca szkole specjalnej medyczno-chirurgicznej. I tej nie ma od lat piętnastu.

A była ona jedyną z wszystkich złączonych z uniwersytetami w państwie rakuskiem, która nie została zmienioną w fakultet lekarski i nie pozostawiła po sobie żadnej następczyni. Jak konary odcięte od pnia głównego, sterczą dziś jeszcze zwiędniętymi liśćmi jej resztki w kształcie szkoły farmaceutycznej i położnych — podobne do gruzów wielkiego niegdys gmachu, co był ogniskiem wiedzy lekarskiej.

Brak nam tego ogniska i dlatego trudną jest nasza praca i mozolną, ale to nie nasza, tylko stosunków od nas niezależnych wina. Dziś wobec usilnych nalegań wszystkich niemal instytucyj naukowych, wobec rok rocznie objawianych postulatów Sejmu i Reprezentacji kraju w Radzie państwa — wobec gorących prośb wszechniczy tutejszej i sprzyjającego krajowi rządu — nareszcie wobec coraz to silniej występującego braku lekarzy nietylko w zawodzie cywilnym, ale już nawet i w wojsku — może nareszcie dojdziemy do upragnionego celu i mam

nadzieję, że mój następcza, który tu z tego do Was przemówi miejsca przy jednym z następnych zjazdów lekarzy i przyrodników polskich, będzie tyle szczęśliwym, iż Wam otworzy podwoje nowo zbudowanej świątyni, fakultetem lekarskim zwanej.

Nie mamy zbiorów pamiątek naszej wielkiej i pięknej przeszłości, które wieki całe składali nam przodkowie jako dowód siły życia, kultury i postępu społecznego.

Nie mamy grobów królów naszych i ukochanego Wawelu, co w nurtach starej Wisły kąpie swoje mury.

Nie mamy wieżyc i zamków przedwiecznych, w których wylęgło orlą nasze białe.

Nie mamy jezior, z którymi splecione baśnie ludu i podania stare — jezior, co mgłą okryły swe lica, bo nie chcą odsłonić rumieńca wstydu, co wystąpił na widok cywilizacji i kultury XIX. wieku.

Nie znamy blasku stolicy wielkiego narodu, ani jej ruchliwego życia, ani jego skarbów i pamiątek, zebranych w czasach świetnej przeszłości.

Nie zamieszkała u nas uroczą syrena, co choć dzisiaj łyzy roni i smętne ma lice, to w łzach i w tym smutku ma tyle wdzięku i tyle uroku, że choć na chwilę myśl ludzką kieruje w ubiegłe czasy szczęścia i pozwoli zatęsknić do lepszej przyszłości...

Daleko na Wschód wysunięci byliśmy puklerzem, od którego odbijały się hordy barbarzyńców wieków minionych — hordy, co przy murach tego miasta wstrzymać nieraz musiały swój krwawy pochód.

Dlatego nie groby królów, ale ślady ich bohaterskich czynów tu znajdziecie.

Tam od północy pod samem miastem leży równina, którą Zniesieniem zowią, — bo na niej nasz wielki bojownik zniósł hordy tatarskie, a wdzięczny Lwów w 200 lat później postawił mu na górze kamień z napisem.

Tuż obok znajdziecie ruiny zamczyska, co niejedną przetrwało burzę i niejedną pocisk od swej piersi kamiennej odbiło. Lwa miał w swoim sztandarze i lwiego bronił grodu.

Nad nim wznosi się duża mogiła, ręką ludzką usypana, ze wszech stron widna, dumnie w obłoki stercząca. Powstała ona siłą woli jednego człowieka i nosi nazwę unii lubelskiej, bo usypana dla pamięci dobrowolnego złączenia się dwóch bratnich narodów. ku wspólnej sile i wspólnej chwale.

Ile razy spoglądam na tę górę, mimowoli ciśnię się w pamięć ruska piosenka, którą tak dawno jeszcze w kołysce w rodzinnej mojej ziemi mazurskiej słyszałem. Te dwa bratnie ludy „dwa hołuby razem wodu pyły“ i nieraz ją razem „kołotyły“ —

„bodaj toti ne skenały, szczo nas rozluczyły“; bo razem związana nasza przeszłość, nasza potęga i siła i nasza przyszła dola.

A kiedy wspomniałem o dziełach jednostki, to chociaż nie pokażemy Wam muzeum pamiątek przeszłości zebranych przez ogół — to Wam pokażem pomniki potęgi ducha i poświęcenia się jednostek dla tego ogółu.

Pokażem Wam fundację, jakich mało na świecie, stworzoną przez jednego człowieka, co mógł wygodny i spokojny prowadzić żywot, mógł opływać we wszystko, czego pragnie życie. On odrzucił to wszystko i z uszczerbkiem swej własnej osoby składał miliony, aby je oddać społeczeństwu. Pokażem wam gmachy fundacji hr. Skarbka.

Pokażem Wam dalej wspaniałą księgozbiór i zbiór pamiątek z przeszłości, złożony znów przez jednego człowieka — zakładem narodowym Ossolińskich zwanym.

Nareszcie pokażem Wam panowie muzeum, może sercu naszemu najdroższe, zebrane przez człowieka, co ukochał przyrodę — co pracuje w naszym zawodzie i nas jak towarzyszy broni cenić potrafi. Wy go znacie i poważacie, a jego zbiory tu leżą we Lwowie i noszą nazwę muzeum Dzieduszyckich.

To są nasze skarby — to osobliwości grodu tego — temi Was uraczyć pragniemy, boć Wam z serca radzi jesteśmy i tem nasza chata bogata.

Więc w imieniu Wydziału gospodarczego V. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie, staropolskiem przysłowiem witam Was panowie a starorzymkiem *Viribus unitis* wzywam do wspólnej pracy dla nauki — ludzkości — i stanu naszego...

Mowa prof. Czyżewicza, wypowiedziana z prawdziwym wzruszeniem, zelektryzowała wszystkich. Mowcy przerywały ciągłe oklaski, a w końcu odezwała się burza oklasków.

Po wypowiedzeniu mowy powitalnej prof. Czyżewicz, jako prezes Wydziału gospodarczego, zaproponował na prezydentów pp. dr. Józefa Majera, prezesa akademii umiejętności w Krakowie, dr. Ignacego Baranowskiego, profesora uniwersytetu w Warszawie, dr. Karola Chodounsky'ego, z Pragi i hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego (Lwów); na wiceprezesów: generała lekarza Hlavaca, prof. dr. Madurowicza z Krakowa, Bł. Znatowicza, redaktora *Wszechświata* z Warszawy, i dr. Grodzkiego z Poznania; na sekretarzy: dr. Józefa Żulińskiego (Lwów), aptekarza p. Szymańskiego (Poznań), dr. Wł. Natansona (Warszawa), docenta dr. Grabowskiego (Kraków), i dr. Hilarego Schramma (Lwów).

Propozycję tę przyjęto przez aklamację, poczem główne miejsce prezydialne zajął prezes dr. Majer, a obok niego pp. dr. Baranowski, dr. Chodounsky, dr. Hlavacs i inni.

Dr. Majer otworzył wśród hucznych oklasków V. zjazd następującą mową:

„Piąty to już raz w kolei naszych Zjazdów szanowni uczestnicy tychże raczą stawiać mię na czele. Pierwszy z nich rozdziela od dzisiejszego przeciąg 19 lat; przeciąg zaisty nie mały dla tego, który już wówczas pochylony ku starości, dziś na wasze wezwanie szanowni panowie, staje przed Wami chyba już ze śpiewem łabędzim.

Że zaszczyt ten spotyka mię od tak świetnego grona zwolenników nauk, a mianowicie badaczy na tem samym polu, na którym sam byłem niegdyś skromnym pracownikiem, mógłbym z tego być dumnym, gdyby nie przekonanie, że tę okazaną mi z Waszej strony szan. Panowie życzliwość więcej podobno zawdzięczać muszę mojemu wiekowi, który uszanować pragniecie, niż. jeśli jakie były, położonym przeze mnie zasługom. Gdy jednak wiele ten daje, kto składa w ofierze wszystko co posiada, może więc nie będzie z mej strony zarozumiałością, gdy w tym objawie Waszej życzliwości, widzieć będę uznanie, nie powiem zasługi, ale szczerą chęć służenia według sił krajowi na tych stanowiskach, które w kolei czasu zajmować mi przychodziło.

Przyjmijcie więc szan. Panowie wyraz serdecznej podziękii, tak wszyscy, których tu widzę zgromadzonych, jak w szczególności szan. członkowie Wydziału gospodarczego, na których propozycję nastąpiła wasza, tyle dla mnie zaszczytna jedno-myślna uchwała.

Uchwała ta wkłada na mnie obowiązek, któremu nie podolałbym z pewnością, gdyby urządzenie Zjazdu nie przelewało większej jego części na osoby tych, których uznanie wasze równie na przewodników powołało. Zaszczyc reprezentowania Zjazdu będzie wspólnym naszym udziałem.

Zaszczyc ten umiem tem więcej oceniać, im większe w przekonaniu mojem znaczenie mają te nasze czasowe zebrania, owe, jak się wyraziłem gdzieindziej, akademie ruchome. W zrozumieniu tego znaczenia wyprzedzili nas postronni. My rozdzieleni, rozpierchli po bożym świecie, nie łatwo mogliśmy się policzyć, nie łatwo ocenić siły, które byłyby rękojmią, że zarządzane Zjazdy odpowiedzą zadaniu i nie staną się powodem tryumfu dla czyhającej na nasze poniżenie postronnej zawiści.

Dzięki Opatrzności, pierwszy Zjazd odbyty w Krakowie wyszedł z tego zadania obronnie, a 3 następne coraz liczniejsze, coraz zamożniejsze w owoce samodzielnej pracy, dowiodły, że mimo smutnych stosunków nie tylko nie zamarliśmy duchowo, lecz nie brak nam energii znalezienia się na każdej drodze z udziałem pracy, dającej świadectwo, że w międzynarodowym naukowym turnieju miejsce dla nas nie między martwymi odpadkami procesu cywilizacji, ani jego biernymi widzami, lecz między czynnymi współzawodnikami.

W epoce krwi i żelaza, bałwochwalstwa siły, sromotnego gwałcenia praw boskich i ludzkich, nikczemnej filozofii, idącej w posługę brutalnej przemocy; w epoce cynizmu, przyznającego najświętszym przysięgom mniej rzeczywistej wartości od zdawkowej monety; wśród wszechstronnego ucisku i prześladowania, dozwalającego zaledwie na tym tu kawałku ziemi odetchnąć swobodniejszą pierś — potrzeba zaprawdę nie małej mocy ducha, a tem większej ufności w sprawiedliwość Bożą, żeby nie popaść w zwątpienie. Byłoby to jednak grzechem nie do przebaczenia, bo za zwątpieniem szedłby upadek ducha i zobojętnienie, jako zwiastuny niechybnej zagłady.

Więc nie kwilić nam i wyrzekać, nie opuszczać rąk bezczynnie, lecz z mężkim hartem jąć się pracy, która zgodna z prawem i rozumem, prowadzona sumiennie we wszelkich kierunkach życia społecznego, dźwigająca kraj moralnie i materialnie, jest w naszym położeniu jedyną kotwicą zbawienia, bo ową siłą odporną, która po upadku państwa nie da upaść narodowi.

Niechże więc i nasza teraźniejsza praca do tego się przyłoży. Krótkie zapewne jej trwanie, wystarczy jednak do posiewu mogącego wydać plon w przyszłości. Że go nie zabraknie na korzyść nauki, rękojmią tego bogaty zasób prac przygotowawczych, rękojmią świętnie zapowiadająca się wystawa.

Obok tej naukowej korzyści uczestnicy zjazdu będą mogli mieć nie mniejszą moralną, bo za myślny popęd niesienia pracy i mienia w ofierze nauce a przez naukę krajowi, znajdzie tu zagrzewający przykład w dziełach ofiarności prywatnej takiego zakroju, o jakim wspomniał już mój szan. poprzednik a z pomiędzy których niech mi będzie wolno przypomnieć ściśle związane z nauką: Zakład nar. im. Ossolińskich i słynne nie tylko w kraju, równie zamożne jak wzorowo urządzone i umiejętnie prowadzone Muzeum przyrodnicze im. Dzieduszyckich.

Jeżeli wreszcie idzie o korzyści towarzyskie, których aczkolwiek ubocznych, w zadaniach zjazdów

pomijać nie można, to zapewnia je dostatecznie pełen życzliwości głos ozeigodnego prezydenta i otwarte serca tej stolicy kraju, która nas gościnnie do siebie wezwała. Przejęty tem przekonaniem, z błogą otuchą powodzenia, otwieram ten V. Zjazd przyrodników i lekarzy polskich.

Następnie w imieniu komitetu wystawy higienicznej powitał zgromadzonych najserdeczniej prezes tego komitetu protomedyk dr. Biesiadecki i zaprosił do najliczniejszego zwidzania wystawy, która zainteresowała liczne koła lekarzy i przyrodników.

Z pięknego przemówienia dr. Biesiadeckiego o wyjmujemy następujące ustępy:

„Program wystawy wskazuje udzielony jej i zamierzony zakres — o ile dopełniliśmy go — ocenicie Panowie. Chcieliśmy przedewszystkiem oznaczyć drogę, którą nam kroczyć wypada w celu podniesienia stosunków zdrowotnych. Miło mi podnieść wszechstronne poparcie materyalne, hojne subwencje Wydziału krajowego, reprezentacji m. Lwowa i rządu i licznie nadesłane okazy korporacyj i osób prywatnych, oraz moralne poparcie ze strony ministerstwa spraw wewnętrznych, które wysłało delegata w osobie radcy sekeyjnego p. Kusego, który przybędzie w tych dniach do Lwowa celem zwiedzenia wystawy i zakładów zdrowotnych.

Wystawa otwartą już dziś zostanie — korzystajcie z niej Panowie. Uroczyste otwarcie nastąpi w Sobotę o godzinie 9 rano, po przybyciu pana Kusego.

Sekretarz dr. Szpilman odczytał spis delegatów które osobno podajemy i telegramy polskie.

Telegramy nadeszły następujące:

Praga. Nemoha se bolužel zučastniti v nynejši době, jsa vázan povnosti, přeji ze hluboka srdce zdar pracim bratrů ve věde a volam vam vsřie ve upomince krasnych chvíli s vami prožitých zdar Buh! Prof. Janovsky.

Praga. Jmenem spolku chemiků českých v Praze posila ku sjezdu shromaždených ve Lvově lékařů a přírodniku polských srdečný pozdrav. Profesor Preis, predseda.

Praga. Pěstitele věd exaktních ze řad naroda českého posilaji pobratimcum polskym dnes ku práci vědecké shromaždeným srdečný pozdrav a přani nejlepšího zdaru. Za jednotu českých matematiku v Praze Pokorny, predseda.

Praga. Přeji snaham vědeckým a zdravotnickým pobratimských vědců naroda polského plneho zdaru. Dr. Szolc, purkmistr a predseda zdravotni rady v Praze.

Praga. Slavetným pěstitelem vědy bratrského národa polského na sjezdu shromážděným volá studentstvo české na zdar! slava! nech zkveta na vrcholu pravdy, mocně spěje věda slovanská, ona nech poji nás a k cílům vědy vznešeným vede. *Akademický čtenarský spolek Praha.*

Praga. Za hvězdou vědy v zanicení jdoucím ať vám věrní druzi na společné roli, ať vám přátelé dnes pozdravením kochají se! slavně zahlaholi. — Co Polak s Czechem sdrubem buďž druh, vždy srdce jedno, jeden smělý duch vždy k Waweli se od Vltavy nese. Milujme se. *Klub přírodovědecký v Praze.*

Praha. Sjezdu přírodopýteu ve Lvově přeje jménem fakulty lékařské české v Praze zdar ku všem podnikům. *Spina* dekan.

Praha. Nejpríbuznějším druhom v povolání nás nejupřímnější pozdrav slavnému sjezdu přejeme plného zdaru, lékařové ustavu choromyslných v Praze. *Czumplik, Helich, Hrasze, Kratochvil, Krejezi, Kufner, Leparz, Tichy.*

Praha. Do věku přistih slovanstvo pochodem osvety nese drabu, svou však nerazi si meem a ohnem prací; klidnou a vytrvalou ducha sleduje, svůj cíl ac vzdaleni stejně máme snahy, jaké vy a jedno jsme s vámi dnes. *Czeska klinika porodnicka.*

Praha. Spolek českých lékařů v Praze vám od břehu Vltavy bratrsky pozdrav a projevuje pracím a snahám vašim vše nejvroucenější sympatie. Paty sjezd vás sloužíš tak jako vszechny předeszle k povznesení slovanské vědy a ke slávě bratrského národa polského. *Szezeš Bože!*

Reinsberg předseda, *Kuffner* jednatel.

Praha. Z plna srdce pozdrav práci sekce chemické hojnolo zdaru. *Dr. Rayman Kruss.*

Praha. Nemoha se bohužel zúčastniti sjezdu, dím duchem mezi vámi a volám zaslužené práci a uszlechtily vašim snahám srdečne na zdar. *Prof. Reinsberg.*

Praha. Nadszení, jez povznaszelo heroy slovanů k czinim ryzim vzneszeuym privodisz k rozmachu duvtip vaz aby oslaveno a pevznaszeno bylo nasze pleme. Veledech purujnuv libej skravene vase skronie. Na zdar za spolek mediku ceskych. *M. U. dr. Jezdik, starosta.*

Pilzno. Přejeme vše, aby vaše važna práce slávou oventčila naši vědu i bratrsky narod polsky. Spolek českých lékařů v Plzni.

Smichow. Nadšeným hlasatělm věd lékařských a přírodných budujícím silami společnými pevný podklad pro blaho lidstva! hřimavé na zdar! *Profesor Nckut, redaktor „Vesmiru“ Praha,*

Smichow. Shromážděným účastníkům sjezdu srdečný pozdrav posylají *Korzensky, dr. Hala, dr. Merhaut, dr. Ostreil, dr. Proszek, dr. Slavik, dr. Smetana, dr. Szimunek.*

Smichow. Farmaceutická společnost v Praze, přesyła srdečne Szezeš Bože pracom uczestníků V. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie. *Prezes Tesanek.*

Smichow. Mestská rada Smichowska projevuje v duchu vrzele uczastenství nad vašym sjezdem přeje schromáždění nejlepšího zdaru. *Purkmistr Elhenický.*

Smichow. Vybor ustrzedni jednoty ceskych lekarzu v Kralovstvi ceskym pozdravuje vas, polske bratry co nejserdeczejši. *Dr. Ostrečil.*

Smichow. Redakeya Czasopisma ceskiego lekarnictwa, přesyła szanownym czlonkom zjazdu srdečne pozdrowienie i zyczy im powodzenia w pracach naukowych. *Schuerer.*

Wyszehrad. Vykony vašy duszevní práce draží bratry, vzbuznji nás nezmierný obdiv, vidnoe vas vy rytyrzy ducha, zaruku lepší budoucnosti Slovanstva; ne máme ideálu vetszygo než kraceti dostojie po bratyskem vašem boku. Sjezd vaš zavistnému svietu připomina, že doba spasení slovanské rodiny, jejíž duszevní prapor vy w ruce trzimate, není daleka; proto slava a zdar vám vedodem práce.

Ceszi lekarzy vszeobecni nemocnice pražske.

Kuttenberg. Rada kralovskolo horniho miasa Hory Kutne provolava slava slovuťnemu shromáždění s prozím by vysledek parad byl prospesnym slovanske viede a slovenske vzajemnosti. *Starosta Moravec.*

Vinohrady. Nemohue se zjezdu osobně zúčastniti, volame vašim velevyznamnym snahám a pracím z plna srdce na zdar! pražke filialni gremium aptekarzů. *Jan Stiepanek, předseda.*

Vyszehrad. Lituji velice ze pomery mne nedovolují sucastniti se sjesdu, nech přinese práce vedecka ovoce dobre ať siri slavu polského národa, ractez prijati zdeleni z nasehu ustavu d' obrzulem prednesene jako hold vede polske. *Profesor Hlava.*

Mladývaclav. Zdarneho vyslđku vedeckym vašim snahám ku cti jména polského a slovanského vubec co nejvreléj přeje. *Rada k. mesta Mlade Boleslavi.*

Slane. Nadšení city slovanske vzajemnosti k' bratřim svym Polakum přejeme sjezdu mnoho zdaru koronovaneho uspěchu ve vědě pro dobro človečnstva a na slavu bratrského národa polského, mestská rada kralovského města Slané. *Dr. Fürst.*

O p o c h o. Nemhouce se účastníci volame vědeckému konání vašemu bratrské nazdar! za spolek lékařů v severovýchodních Čechách.
Dr. Urban.

P i s e k. Spolek lékařů českých v Pisku posila vam bratři i kolegove srdečný pozdrav! šťastě Bože vaši práci pro chvalu vlasti. *Dr. Křivalier*, prezes.

N e p o m u k. Vašemu sjezdu na zdar! nechť rozvine se a rozkvěte k užitku a cti vědy naroda. Za spolek lékařův zdravotního obvodu klatovského. *Dr. Kubec*, starosta.

Ž i ž k ó w. Městku rada Praha-Žižkov přeje z plna srdce zdar zítřejšimu sjezdu, nechť práce slovanská stkvi se na obzoru osvěty jako hvězda nejkrasši. *Wertmueller*, starosta.

K r o m i e r y ž. Jmenem kroměřížského spolku lékařského posilame slavnému shromáždění vřele pozdravení. *Dr. Kyllica*, *dr. Suchy*.

S z t r a s b u r g. Žyczenia obšíteho plonu naukowego z obrad, obok wyrazów poważania, przesyłają piątému zjazdowi lekarzy i przyrodników polskich. *Karpiński*, *Klecki*.

K i s s i n g e n. Serdecznie pozdrawia uczestników zjazdu. *Dr. Chlapowski*.

R a d o m. Duchem i myślą łączymy się z uczestnikami zjazdu, nie mogąc sami przyjąć udziału. Dzielimy radość waszą i życzymy, aby prace wasze stały się chlubą nauki. W imieniu lekarzy i aptekarzy miasta Radomia *Guligowski*.

D o r p a t. Bolejąc nad niemożebnością osobitego udziału, przesyłam serdeczne życzenia jak najszerszego plonu na niwie ojezystej. *Zaleski*.

J u t r o s i n. Szczęść Boże pracy. *Dr. Gryglewicz*.

L u b l i n. Towarzystwo lubelskie lekarskie przesyła życzenia najświetniejszego powodzenia w pracach Zjazdu. Prezydujący *Jaworski*.

P o z n a ń. Nie mogąc osobiście wziąć udziału w zjeździe, posyłam pracownikom polskim na niwie lekarskiej i przyrodniczej serdeczne „Szczęść Boże!“ *Dr. Jerzykowski*.

P o z n a ń. Uczestnikom zjazdu przesyłam staropolskie „Szczęść Boże!“ *Dr. Bolesław Kapuściński*.

P o z n a ń. Nie mogąc osobiście, biore myślą i sercem udział w zjeździe, życząc plonu obšítego nauce polskiej na chwałę ojezyny. Braciom Czechom pozdrowienie. *Dr. Wicherkiewicz*.

P o z n a ń. Szczęść Boże pracy obradom waszym, oby nauka odniosła pożytek, ojezyna chwałę. „*Kurjer Poznański*.“

K a r l s b a d. Aczkolwiek oddaleni, łączymy się duchem z wysokiem zgromadzeniem i życzymy powodzenia pracom zjazdu polskiego, aby wyszły na pożytek i sławę ojezyny. *Hasewicz*, *Jaworski*, *Kretowicz*, *Stiche*.

F r a n c e n s b a d. Szczęść Boże! wspólnej pracy! *Dębicki*, *Rozner*.

S z e z a w n i c a. Nie mogąc uczestniczyć w zjeździe przyrodniczo-lekarskim, przesyłamy serdeczne: Szczęść Boże! lekarze Szczawnicy: *Trembecki*, *Sciborowski*, *Doskowski*, *Głuziński*, *Kołączkowski*, *Nieszkowski*, *Zarcmba*; rządea zakładu *Zielonka*.

K r a k ó w. Nie mogąc przybyć na czas zasyłam Zjazdowi najserdeczniejsze życzenie, pomyślnego działania na polu nauki tudzież koleżeństwa. *Domański*.

K r a k ó w. Začnym uczestnikom zjazdu, krzewicielom nauki w ogóle, a w szczególe nauki polskiej, przesyła cześć należną i życzenia zwyczajem dawnym „Szczęść Boże“ w podjętej pracy dla nauki społeczeństwa i kraju w imieniu gremium. *W. Redyk*.

K r a k ó w. Nie mogąc przybyć na zjazd, li tylko duchowo w waszych pracach udział biorący, przesyłam wam życzenie, by zebranie tegoroczne wasze jak najobfitszy plon dla nauki wydało. *Prof. Dr. Pareński*.

K r a k ó w. Zmuszony pozostać w Krakowie z powodu choroby mojej matki, przesyłam szanownym kolegom zebranym na zjeździe, najserdeczniejsze: Szczęść Boże! *Adrian Baraniecki*.

K r a k ó w. Życzymy powodzenia, żałujemy że nie możemy przyjechać na zebranie, z którego wiele pożytku dla nauki się spodziewamy. *Nowicki*, *Kreutz*, *Rostafiński*, *Baraniecki*.

K r a k ó w. Nie mogąc osobiście uczestniczyć w zjeździe, zasyłam życzenie najświetniejszego powodzenia. *Kopernicki*.

Dr. M. Zieleniewski b. lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy i członek nadzwyczajny Akademii umiejętności w Krakowie, usprawiedliwia swoją nieobecność zaszłą niespodziewanie przeszkodą i nadsyła przygotowaną do odczytania w sekeyi medycyny publicznej publikacye: 1) Czego najpilniej potrzeba ku ulepszeniu polskich zdrojowisk? 2) Czy drogo, czy tanio w polskich zdrojowiskach? (Drugie powiększone wydanie. Warszawa 1888.)

Prof. Dr. Szokulski z Warszawy nadesłał pismo tej treści: „Nie mogąc stawić się osobiście we Lwowie z powodu nadwątlonego stanu mojego zdrowia, przesyłam zebranym kolegom najserdeczniejsze moje pozdrowienie, oraz życzenie najświetniejszego powodzenia Zjazdowi, w celu rozszerzenia zakresu naszej krajowej wiedzy i ogólnego postępu nauki.“

Następnie hr. Włodzimierz Dzieduszycki wstąpił na trybunę i powitał zgromadzonych serdecznie jako stary pracownik i zbieracz na niwie ojczyznej i stary Lwowianin - poczem wygłosił zajmujący odczyt „o wędrówkach ptaków a w szczególności pustynnika (*Syrnptes paradoxus*), który będzie ogłoszony drukiem w Nr. 3. „Dziennika Zjazdu“, przedstawił okazy pustynników, rzadkich i nowych gości w naszym kraju.

Po tym odczycie, przyjętym hucznie oklaskami, dr. Szpilman przedstawił podział Zjazdu na sekcje. Następnie dr. J. A. Rolle z Kamieńca Podolskiego odczytał rzecz „o dziedziczości obłąkania“, która jutro będzie w skróceniu wydrukowana.

Następnie dr. Merunowicz imieniem komitetu wystawy referował sprawę wyboru sędziów tej wystawy.

Jako sędziowie wybrani zostali do poszczególnych grup następujący panowie:

I. Grupa lekarska: pp. prof. Baranowski (Warszawa), dr. Reichman Mikołaj (Warszawa), prof. Pareński (Kraków), dr. Biesiadecki (Lwów), prof. Dybowski (Lwów), dr. Smutny (Lwów).

II. Grupa chirurgiczna: dr. Heryng (Warszawa), dr. Matlakowski (Warszawa), dr. Rydygier (Kraków), dr. Obaliński (Kraków), prof. dr. Madurowicz (Kraków), dr. Ziembicki i dr. H. Schramm (Lwów).

III. Grupa bakteriologiczna: dr. Biesiadecki (Lwów), docent dr. Klikowicz (Petersburg), dr. Jakowski (Warszawa), prof. Ciesielski (Lwów).

IV. Nauki przyrodnicze: Wł. Dziedzicki, Boguski (Warszawa), docent dr. Kowalewski, prof. dr. Kadyi, prof. dr. Rehmann i prof. dr. Żuliński (Lwów).

V. Geografia: prof. Szumowski, Broniław Znatowicz i prof. Gosiewski (Warszawa), inspektor Bolesław Baranowski, dyrektor seminarium Dziedzicki i prof. Benóni (Lwów).

VI. Mieszkanie i kąpiele. Prof. Zacharjewicz (Lwów), dr. Pollak (Warszawa), inżynier Antoni Zdziarski i inżynier budownictwa p. Setti (Lwów).

VII. Szpitale: dyrektor budownictwa p. Niedziałkowski (Kraków), dr. Pollak (Warszawa), dr. Widmann (Lwów), dr. Merczyński (Lwów), Braunseiz.

VIII. Assanacya miast: dr. Domański (Kraków), radca namiest. Moraczewski (Lwów), inż. Gorecki (Lwów), dr. Grabowski (Kraków).

IX. Apteki: prof. dr. Radziszewski i prof. dr. Freund (Lwów), aptekarz Siedlecki (Kraków), dr.

Flaum (Warszawa), Pp. Jabłonowski, Jakób Piepes i dr. Wąsowicz (Lwów).

X. Pokarmy i napoje baron Lesser (Warszawa), aptekarz Gralewski (Kraków), Juliusz Mikolasz, inspektor Nawratil i Jabłonowski (Lwów), Dickstein (Warszawa).

XI. Oddział dydaktyczny insp. Belesław Baranowski (Lwów), Bogucki (Warszawa), Ludwik Dziedzicki (Lwów), inspektor Boberski (Tarnopol).

XII. Fizyka prof. dr. Franke, prof. dr. Stanecki i prof. dr. Żuliński (Lwów).

Do komisji mającej się zająć oznaczeniem czasu i miejsca VI. zjazdu lekarzy i przyrodników polskich wybrani zostali na wniosek Wyd. gosp. przedstawiony przez dr. Szpilmana, pp. prof. Baranowski, dr. Sokołowski i dr. Nuszbaum z Warszawy. pp. dr. Grodzki i Szymański z Poznania, pp. prof. dr. Blumenstock, dr. Obaliński i dr. Pieniążek z Krakowa i pp. prof. dr. Czyżewicz, prof. dr. Dybowski i dr. Wiczkowski ze Lwowa.

W końcu zabrał głos dr. Chodounsky z Pragi którego mowa rzesistemi oklaskami przyjęta została.

Vyžadal jsem si slova od prezidia, abych podiekowal za vybor svuj do presidia tak slavneho sjezdu tim vice, že nema znaceni osobni, nybrz narodni: že to jest osviedzeni sympathi Vaszich ku narodu ceskemu.

I ja mam za powinnost ubezpecziti Vas, že narod nas nese se z narodom polskym se srdeem vrzelym; z narodem, k niemuž vazan jest krwi i naboženstvim, jakož i valkou tisíciletou o ubajeni samobytnosti.

Pokrevnost i stejny cil upevni przatelstvi ceskopolske na slavu a zdar obu narodu. Koneczim, jako delegat cesky: Slava narodu polskemu!

Potem przemówieniu prezes dr. J. Majer zamknął I. Walne zebranie naznaczając na Sobotę drugie ogólne posiedzenie.

Wykłady opuszczone i następowo zgłoszone.

Prof. Dr. **Wierzejski**: O badaniach jezior.

Prof. **Bron. Pawlewski**, ze Lwowa: Okazanie niektórych nowych przyrządów chemicznych.

Dr. **J. J. Boguski** z Warszawy: Nowy sposób oznaczania współczynnika rozszerzalności płynów.

Dickstein z Warszawy: Hoene-Wronski w matematyce.

Dr. **Rajchman** z Warszawy: O związku między pewnymi objawami żołądkowymi a chorobami gardzieli.

Dr. **Obtułowicz** z Buczacza: O wglóbieciu jelit z demonstracją preparatów.

Popiel Antoni z Brodów: O sposobach desynfekcyi surowych płodów mięsnych.

Delegacye

Towarzystw i Korporacyj naukowych

na V. Zjeździe

Lekarzy i Przyrodników polskich
we Lwowie.

Z ramienia **Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych** zaszczylił Zjazd swoją obecnością radca ministerjalny i referent departamentu sanitarnego **Dr. Kusy**, który ma zbadać nie tylko Wystawę higieniczną, lecz w ogóle urządzenia i stosunki higieniczno-sanitarne. Prawdziwą wdzięczność wyrazić nam wypada na tem miejscu za to zaszczytne odznaczenie, jakie obecnemu Zjazdowi dostało się w udziale i nie wątpimy, że obecność radcy min. **Dr. Kusy'ego** w chwili, gdy w toku jest zaprowadzenie instytucyi lekarzy gminnych, przyczyni się niewątpliwie do szybszego załatwienia tej tak ważnej dla kraju naszego kwestyi, dla kraju, w którym stosunki higieniczne i sanitarne pod wielu względami wiele pozostawiają do życzenia. Usunięcie zaś tych niedostatków zależy w pierwszym rzędzie od poparcia materyjalnego **Wys. Rządu**, który chroniąc zdrowie jednostek, osiągnie bezwątpienia ogólniejszego znaczenia korzyści.

C. k. Namiestnictwo zamianowało delegatem na Zjazd c. k. radcę Namiestnictwa p. **Stanisława Kurrowskiego**.

Akademję umiejętności w Krakowie zastępuje na Zjeździe jej prezes **JWP. Dr. Józef Majer**.

Wydział lekarski uniw. Jagiell. w Krakowie delegował **Prof. Dr. L. Blumenstoka**.

Krakowskiego Towarzystwa lekarskiego przedstawicielami są: prezes tegoż **Doc. Dr. Pieniążek** oraz **Dr. Grabowski** i **Dr. Zarewicz**.

Krakowskie Gremium aptekarskie zawiadomiło **Wydz. gosp.**, że delegatem swoim mianuje p. **Adolfa Siedleckiego**, aptekarza w Krakowie.

Poznańskie Towarzystwo lekarskie wysłało jako delegata **Dr. Gudzkiego**.

Towarzystwo lekarskie warszawskie delegowało jako swego reprezentanta **Dr. Alfreda Sokółowskiego**. (Podpisany na telegramie **Dr. Szokalski**.)

Lwowskie Towarzystwo przyrodników imienia „**Kopernika**“ reprezentuje na Zjeździe jako delegat **Prof. Dr. Bronisław Radziszewski**.

Gremium aptekarzy lwowskich reprezentuje jako delegat **Jakób Piepes**, aptekarz we Lwowie.

Galicyjskie Towarzystwo weterynarskie zamianowało swoim delegatem p. **Doc. J. Kubickiego**.

Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie odezwą z dnia 12. Lipca b. r. donosi, że delegatem swym na V. Zjazd lekarzy i przyrodników wyznaczyło **Dr. Józefa Żulińskiego**, profesora seminarjum nauczycielskiego we Lwowie.

C. k. Towarzystwo gospodarskie nadesłało następujące pismo: „Dziękując za uprzejme zaproszenie, mamy zaszczyt zawiadomić, iż delegatem naszym na V. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie zamianowanym został członek Komitetu i profesor szkoły lasowej **Wł. Tyniecki**, o czym zawiadamiając, przesyłamy zarazem do obrad przyszłych szczere a serdeczne staropolskie „**Szczęście Boże**“.

Gal. Towarzystwo leśne naznaczyło delegatem swoim p. **Władysława Tynieckiego**, prof. kraj. Szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Wydział krajowy zawiadamia odezwą z dnia 16. Lipca, że na otwarciu zjazdu będą obecnymi **Marszałek** i jego zastępca. Podpisany **Hr. Tarnowski**, **Bereźnicki**.

Zarząd Towarzystwa „Przyjaciół nauk“ w Poznaniu zamianował delegatem **Jakóba Szymańskiego**, aptekarza w Poznaniu.

Spolek lekarzy ceskich wydelegował na Zjazd **Doc. Dr. Chodounsky'ego**, wiceprezesa i red. „**Casopisu lekarzy ceskich**“, **Dr. Wacława Luftnera** i **Dr. Emeryka Maixnera**.

Komitet redakcyjny „Wszehświata i Pamięnika Fizyograficznego“ upoważnił **Prof. Dr. J. Szpilmana** do przedstawiania na V. Zjeździe **Przyrodników i Lekarzy polskich** grona przyrodników tutejszych, związanych moralnie z redakcjami dwu wymienionych wydawnictw. *Eug. Dziewulski. J. Kramsztyk. Wł. Kwicłniewski. Antoni Słóarski.*

Towarzystwo politechniczne mianowało delegatem **Prof. Frankiego**.

Kilka słów o Lubieniu.

Wody siarczane już w wiekach starożytnych, a mianowicie u **Greków** i **Rzymian**, służyły jako lecznicze. Gdy własności lecznicze innych rodzajów wód tylko wraz z postępem chemii analitycznej mogły być wykryte i uzasadnione, wody siarczane już samym wydatnym i daleko rozchodzącym się zapachem swoim musiały zwrócić uwagę tak chorych szukających zdrowia, jak i trudniących się

leczeniem. Dopóki nauka nie wystąpi z całą swoją matematyczną pewnością i stanowczością, dopóty przesąd ludzki skłonny jak zawsze nadawać siłom przyrody własności niezwykle, większe aniżeli mają w rzeczywistości. Do tej pory jeszcze ogół źródeł ciepłym przypisuje nierównie większe własności uzdrawiające, jak wodzie ogrzanej sztucznie tego samego składu chemicznego, chociaż nauka nie znajduje żadnej różnicy między ciepłem rodzimem a sztucznym. W Polsce nie mieliśmy źródeł ciepłych w ogóle. Może i to po części było powodem, że lekarze polscy najpierwsi wystąpili z walką przeciwko uprzedzeniu co do źródeł ciepłych. Czytamy mianowicie u Dr. Wojciecha Oczki, medyka Imci króla Stefana Batorego: „jeśli wodzie ciepła co nie dostawa, łatwiej dowcip w kotle przyczyni, byle takowa własność siarczaną, a kruszców do chorób wypędzenia pożytecznych w sobie miała“. Z ustępu tego widzimy jednocześnie, że i w dawnej polskiej balneologii równie jak gdzie indziej, źródłem siarczanym pierwszeństwo oddawano.

U Dr. Oczki nie spotykamy jeszcze wprawdzie wyraźnego zaznaczenia źródeł siarczanych w Lubieniu. Może być, że ogólne wyrażenie „u Gródka“ odnosiło się także do źródeł lubieńskich. W każdym razie za czasów Oczki w Lubieniu nie było zakładu kąpielowego, choćby tak źle urządzonego, jak w innych miejscowościach.

W Lubieniu, przedtem Lubyczem zwanym, pierwszy Serz założył kąpiele w roku 1778. Lubień należał wówczas do Jabłonowskich. Odtąd rozwój zakładu w Lubieniu, jakkolwiek początkowo niezbyt szybki, wyraźnym jest jednak i stale wzmagającym się. Pierwszym lekarzem zdrojowym w Lubieniu był w roku 1798 Dr. Karol Krocikiewicz ze Lwowa, a w r. 1823 Salamon, również ze Lwowa, dokonał i osądził pierwszy rozbiór chemiczny wód lubieńskich, poczem niedługo bo w 5 lat rozbierał te wody znany T. Torosiewicz. W roku 1858 zwiedził zakład lubieński prof. Dr. Józef Dietl, a stawiając wody lubieńskie w pierwszym rzędzie między siarczanymi, pisze: „postanowiłem opisać dokładnie ten zakład i umieścić opis w drugiej wyjętnej części monografii mojej o zdrojowiskach krajowych. Nim jednak da Bóg, do tego przystąpię, pozwalam sobie zwrócić uwagę na nie szanownych kolegów, mianowicie tych, co ze wschodnich części kraju chorych do wód siarczanych wyprawiają“.

Po podróży i opisie Dietla rozbierał chemicznie wody lubieńskie prof. uniw. Jagiellońskiego Dr. Czryniański, ostatni zaś rozbiór prof. uniw. lwowskiego Dr. Br. Radziszewskiego jest następujący:

„Woda zdrojowa lubieńska jest bezbarwną, przezroczystą, woni właściwej gazowi siarko-wodowemu, wystawiona na powietrze najprzód opalizuje a następnie mętnieje wskutek wydzielającej się siarki. Przyływ wody na godzinę wynosi 18-000 litrów, t. j. 430-000 na dobę.

Ciepłota = + 10, 1 C. Ciężar gatunkowy = 1.00216.

W 10-000 częściach znaleziono:

Siarkanu potasowego	0.149732
„ sodowego	0.934018
„ litowego	0.006889
„ amonowego	0.094925
„ wapniowego	12.422812
„ strontowego	0.484207
„ magnowego	1.297766
„ glinowego	1.466351

Podsiarczynu wapniowego	0.219923
Chlorku sodowego	0.390806
Dwuwęglanu wapniowego	5.541364
„ magnowego	0.035956
„ żelazawego	0.053055
Fosforanu glinowego	0.009176
Bezwodnika krzemowego	0.821800
Ciał organicznych	0.459008
Soli manganawych	ślady
Gazu bagiennego	ślady
Azotu	0.144630
czyli 54.03 cent. sz.	
Siarkowodoru	1.117354
czyli 733.4606 cent. sz.	
Wolnego bezwodnika węglowego	1.677420
czyli 850.8516 cent. sz.	

Razem wszystkich składników 27.626892

W tej ilości znajduje się gazów gr. 2.939404
czyli centym. sześcienn. 1638.3422.

Z powyższego się okazuje, że w skutek jak się zdaje nowego ujęcia źródła i przykrycia dawnego tak przyjemnego dla oka lustra wody, ilość zawartych gazów znacznie się zwiększyła, kiedy bowiem w r. 1860 ogólna ilość gazów wynosiła gr. 1.93253, to obecnie ilość tych gazów wynosi gr. 2.939404 czyli cent. sz. 1638.4422.

Rezultat ten jest bardzo ważny i nie ujdzie oka lekarzy, którzy zawartym w wodzie używanej do kąpeli składnikom, słusznie ważną przypisują rolę. Drugim ważnym wynikiem analizy jest skonstatowanie zwiększonej ilości siarkanu glinowego, którego ilość znaleziona wynosi gr. 1.466451⁴.

Podawszy w krótkim bardzo streszczeniu historię zakładu kąpielowo-siarczanego w Lubieniu i rozbiór chemiczny prof. Dr. Radziszewskiego, zrobiłem to w tym celu, by Szanowni koledzy mający być na wycieczce Vgo Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Lubieniu, mogli sobie wyrobić pewne pojęcie o miejscowości, do której przyjeżdżają, a która w dalszych stronach Polski nie jest może dokładnie znaną. Nakoniec chciałbym tylko podać daty statystyczne 11stoletniego rozwoju zakładu w Lubieniu, począwszy od 1877 do 1887 r. włącznie. Niech cyfry mówią same za siebie.

Było w roku	Domów zakładowych	Pokoji gościnnych w zakładzie	Udzielonych kąpeli siarczanych	Udzielonych kąpeli szlamowych	Udzielonych kąpeli parowych	Udzielonych kąpeli rzecznych	Gości zdrojowych
1878	8	138	17.915	180	355	302	862
1879	8	142	18.101	215	209	350	810
1880	8	142	19.101	290	400	410	935
1881	12	180	19.015	293	315	318	920
1882	12	180	17.850	170	320	490	770
1883	12	188	18.500	130	280	520	915
1884	12	188	19.500	301	360	570	930
1885	12	200	18.315	205	375	540	850
1886	12	200	19.371	405	296	555	911
1887	12	200	24.301	648	415	1848	1904
1888	12	200	22.607	484	300	1570	1694

Wycieczka do Lubienia.

Wycieczka do Lubienia odbędzie się w piątek dnia 20. lipca b. r. po południu. Z dworca kolei Karola Ludwika wyruszy o godzinie 2 minut 30 oddzielny pociąg do Gródka, skład podwodami (jedna godzina jazdy) uczestnicy zjazdu przewiezieni zostaną do Lubienia.

Ze względu na znaczną liczbę biorących udział w wycieczce, tak wydział gospodarczy zjazdu jak i komitet miejscowy w Lubieniu, zostający pod przewodnictwem właściciela zakładu W. Alfreda br. Brunickiego, mają zaszczyt najuprzejmiej upraszać o przestrzeganie następującego porządku jazdy:

1. Każdy uczestnik zjazdu zechce się zgłosić do biura zjazdu (hotel Warszawski) lub do prof. dr. Br. Radziszewskiego, celem otrzymania kuponów na bezpłatną jazdę podwodami z Gródka do Lubienia i z powrotem. Kupony wydawane będą we wtorek i środę od 9 do 6 po południu i we czwartek od 9 rano do 4 po południu. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione. Każdy kupon złożony jest z dwóch części: na przejazd i powrót. Na kuponie znajdują się litery A. B. C. i t. d. oznaczające oddział, do którego uczestnik wycieczki został zapisany, oraz numer odpowiadający numerowi podwojdy, którą ma prawo jechać.

2. Na dworzec Karola Ludwika trzeba przybyć o godzinie 2 po południu i na podstawie karty uczestnictwa kupić w kasie bilet do Gródka i z powrotem za 80 ct. w. a. Wyszedłszy na peron należy zająć miejsca w wagonie oznaczonym literą oddziału, do którego uczestnik należy.

3. Po przybyciu do Gródka naprzód wysiada z wagonów oddział A i udaje się przez bramę do pierwszego szeregu podwód, których woźnice mieć będą na kapeluszach przypięte numery. Każdy odszuka numer odpowiadający jego kuponowi i wsiadając wręczy woźnicy tę połowę swego kuponu, która ma napis „wycieczka do Lubienia“, zachowując drugą połowę na powrót. Na jedną podwodę siada osób cztery. Skoro oddział A zajmie swe miejsce i wyruszy, wówczas wysiada z wagonów oddział B i postępuje tak samo jak poprzedni, zajmując drugi szereg podwód. Następnie wysiada oddział C itd. W drodze z Gródka do Lubienia każdemu oddziałowi towarzyszyć będzie konny przewodnik, do którego z wszelkimi żądaniami należy się zwracać.

4. Każdy oddział przybywszy do Lubienia, po przyjęciu go przez komitet miejscowy, otrzyma przewodników, którzy dawać będą potrzebne wyjaśnienia i wskażą miejsca godne widzenia, jak źródło główne, łązienki i ich urządzenia wewnętrzne, domy mieszkalne, staw, kąpiele zimne, oraz wszelkie środki służące do uprzyjemniania pobytu gościom kąpielowym. — O godzinie 6 nastąpi wspólny podwieczorek, na który właściciel zakładu wszystkich uczestników zjazdu najuprzejmiej zaprasza.

5. Od godziny 8. wieczorem aż do odjazdu uczestnicy wycieczki mogą swobodnie czasem rozporządzać, przyczem się nadmienia, iż sala balowa, łodzie na stawie, kąpiele zimne i gorące, kregielnia, bilard etc., są do dyspozycji wszystkich biorących udział w wycieczce.

6. Wyjazd z Lubienia o g. 9. min. 30. Wsiadanie na podwojdy odchodzące do Gródka odbywa się w tym

samym porządku jak przyjazd, t. j. najprzód wyruszy oddział A., następnie B. etc. Każdy wsiadający na podwodę wręczy woźnicy drugą połowę swego kuponu. Pociąg z Gródka wyruszy o godz. 11., a stanie po północy we Lwowie. Wydział gospodarczy odniósł się do dyrekcji policyi z prośbą, aby na dworcu kolejowym we Lwowie znajdowała się o tej porze odpowiednia liczba fiaków.

7. Wydział gospodarczy uprasza, aby podczas wycieczki wszyscy uczestnicy mieli odznaki zjazdowe.

Zniżenie cen jazdy.

Dla poinformowania Szan. uczestników co do powrotu zawiadamiany o opustach cen jazdy, jakie przez zarządy kolejowe na prośbę Wydziału gospodarczego przyznane zostały:

I. Kolej Karola-Ludwika na liniach Kraków-Lwów, Podwołoczyska - Brody, Nadbrzezie - Dębica, Sokal-Jarosław, udzieliła opust $33\frac{1}{3}\%$ dla I., II. i III. klasy na pociągi osobowe i pospieszne. Legitymacją jest karta uczestnictwa, upoważniająca do powyższego zniżenia. Uczestnicy zjazdu nie są obowiązani powracać tą samą linią, ale mogą jechać do domu koleją państwową i uczestniczyć w wycieczkach do Iwonicza, Ławocznego i Truskawca. Powrót tą linią ma nastąpić w czasie od 17. do 30. lipca.

II. Kolej państwowa przyznała na wszystkich swoich liniach (Zwardoń-Husiatyn, Sucha-Oświęcim, Oświęcim-Kraków, Orłó-Tarnów) tudzież dla wycieczek Lwów-Iwonicz i Ławoczne 30% upustu na podstawie osobnych legitymacyj c. k. kolei państwowych, które biuro zjazdu wydaje.

III. Kolej Czerniowiecka (Suczawa-Lwów) opust $33\frac{1}{3}\%$ klasy II. i III. z warunkiem powrotu tą samą linią. Pociąg pospieszny może być użytym tylko przez jadących II. klasą. Osobne legitymacje wystawione przez Dyrekcję ruchu teje kolei przesłał uczestnikom na żądanie Wydział gospodarczy.

IV. Pierwsza węgiersko-galicyska kolej żelazna (Łupków-Przemysł) zezwoliła na opust 25% ceny jazdy dla II. i III. klasy w kierunku do Lwowa z każdej stacyi, bez konieczności wracania tą samą linią kolejową i ze Lwowa, właściwie Przemysła lub Chyrowa, jako łącznych punktów tej kolei, począwszy od 1. do 30. lipca b. r. za okazaniem przy kupnie biletu karty uczestnictwa przez Wydział gospodarczy wystawionej.

V. Austriacko-węgierskie Towarzystwo kolei państwowych (*Staatseisenbahngesellschaft*), (Praga-Ołomuniec i inne) zezwoliło na wszystkich liniach austriackich użycia wagonu II. klasy za opłatą biletu III. klasy i użycia wagonu III. klasy za pół biletu II. klasy, w czasie od 10. do 21. lipca w kierunku do Lwowa, od 18. do 30. włącznie z powrotem. Wykluczone pociągi pospieszne. Legitymacya (karta uczestnictwa) przez Wydział gospodarczy wystawiona, ma być okazaną przy kasie stacyi i na żądanie podczas jazdy.

VI. Austriacka północno-zachodnia kolej (*Nordwestbahn*) zezwoliła na jazdę II. klasą za opłatą III., zaś III. za pół II. od 10. do 30. lipca br. za okazaniem karty uczestnictwa wydanej przez Wydział gospodarczy zjazdu. Pociągi pospieszne wykluczone.

VII. Osiecko-Cieplieka (*Aussig-Teplitzer B.*) kolej zezwoliła na przedłużenie ważności lokalnych kart jazdy i powrotu (*Tour und Retour*) od 14. do 30. lipca br. za okazaniem karty uczestnictwa przez Wydział gospodarczy wydanej.

VIII. Kolej północna (Wiedeń-Granica, Kraków i t. p.) nie przyznała żadnego opustu cen jazdy, tak samo jak koleje pruskie i rosyjskie, przedłużyła tylko ważność kart powrotnych, kupionych między 10. a 20. lipca aż do 30. lipca. Legitymacya osobna, wystawiona przez Dyrekcyę ruchu kolei północnej ces. Ferdynanda, którą na żądanie Wydziału gospodarczy doręcza we Lwowie, uprawnia do przedłużenia karty do powrotu (*Retourkarte*) do 30. lipca, którą w Krakowie przy kasie kolejowej ostemplować należy. Stacye Chełmek, Chrzanów, Granica, Jawiszowice, Krzeszowice, Libiąż, Mysłówice, Oświęcim, Szczakowa, Trzebinia, Zabierzów, Berno, Bielsk-Biała, Dziedzice, Floridsdorf, Morawska-Ostrawa, Oderberg, Ołomuniec, Petrowce, Przerów, Stauding, Troppau i Wiedeń, wydają takie karty do podróży tam i napowrót. Bilety są przeznaczane do jazdy pociągami osobowymi, za dopłatą również z opustem mogą być użyte do pociągów pospiesznych.

IX. Warszawsko-wiedeńska opust 50%. Z powrotem zawiadowca stacyi Granica wyda bilety jazdy bezpłatne do Warszawy lub którejkolwiek stacyi kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, atoli karta uczestnictwa zjazdu, służąca jako legitymacya, musi być ostemplowaną we Lwowie w kancelaryi zjazdu, i oznaczona klasa wagonu i stacya drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

X. Król węgierska kolej państwowa zezwoliła na jazdę II. klasą za opłatą III. i III. klasą za pół II. w czasie od 10. do 20. lipca do Lwowa, od 20. do 30. z powrotem. Przy pociągach mieszanych i omnibusowych za pół I. jechać można klasą II. — Potrzebna karta legitymacyjna Dyrekcyi tej kolei, którą na żądanie Wydziału gospodarczego uczestnikom przesłał. Również żąda Dyrekcyja powrotu tą samą linią.

Spis uczestników.

- Biesiadecki Jan, Dr. medycyny, Jasło.
 Białkowski Władysław, Dr. medycyny, Bełz.
 Baranowski Bolesław, inspektor szkół, Lwów.
 Bruner, Dr. medycyny, Warszawa.
 Belke Teofil, Dr. medycyny, Warszawa.
 Belke Anna, Warszawa.
 Dziedzicki Leon, dyrektor sem. żeńsk., Lwów.
 Drzymalik Sylwester, Dr. med., Żółkiew.
 Dzikowski Zygmunt, Dr. med. i lekarz powiatowy, z Podhajec.
 Dzikowska Walerya.
 Englender Herman, magister farmacyi, Lwów.
 Freund August, Dr., profesor politechniki, Lwów.
 Fuchs, Dr., Lwów.
 Fuchs Stanisław, słuchacz medycyny, Kraków.
 Florkiewicz Władysław, Dr. med., Warszawa.
 Gliksmann Feliks, Dr. med., Kamionka Strumiłowa.
 Godlewski Emil, Dubliny.
 Gostyński Józef, Dr. med., Lwów.
 Głód Franciszek, e. k. porucznik.
 Grimm Franciszek, e. k. kapitan.
 Gedl Władysław, Dr. med., Wadowice.
 Głogowski Jan.
 Gulński, Dr. med., Warszawa.
 Grünhaut Bernard, Dr. med., Sanok.
 Goldflam Samuel, Dr. med., Warszawa.
 Gępnier Bolesław, Dr. med., Warszawa.
 Hodoly Ludwik, profesor, Lwów.
 Heryng Teodor, Dr. med., Warszawa.
 Jacobi Lucyan, Dr. med., Wygoda.
 Jakubowski, Dr. med., Grybów.
 Jendl Teodor, Dr. medycyny, Lwów.
 Kochański Jan, Dr., Podole rosyjskie.
 Krupa Józef, asyst. szkoły roln., Dubliny.
 Kibitz Natan, lekarz miejski, Rawa ruska.
 Kucharski Piotr, Dr. medycyny, Lwów.
 Kalicki Zygmunt, aptekarz, Przemyśl.
 Kołudzki Tacyan, Dr., z Królestwa.
 Kociuba Michał, Dr. fil., słuchacz medycyny, Lwów.
 Koszyczek Władysław, literat, Lwów.
 Karwowski Konstanty, Dr., Warszawa.
 Legeżyński Wiktor, słuchacz medycyny, Lwów.
 Lubomski Władysław, Dubliny.
 Łabędzki, Lwów.
 Łazarski Mieczysław, Dr. med., Lwów.
 Mayzel Bolesław, Dr. med., Kraków.
 Manasterski Piotr, Dubliny.
 Mężyk Jan, Dr., Chyrów.
 Matkowski Bronisław, aptekarz, Zadożec.
 Majerski Stanisław, profesor, Lwów.
 Mossing Kazimierz, Dr. medycyny, Lwów.
 Maciszewski Maurycy, profesor gimn., Lwów.
 Machek Emanuel, Dr. medycyny, Lwów.
 Marynowski Mieczysław, Dr. med. i lekarz powiatowy, Jarosław.
 Maliszewski Emil, Dr., Oleszyce.
 Mochnacki Edmund, Dr. praw i prezydent miasta, Lwów.
 Muszkiec Karol, Dr. med., Żółkiew.
 Natanson Józef, Warszawa.
 Natanson Antoni, Warszawa.
 Nowicki Julian, aptekarz, Peczyniżyn.
 Olearski, Dr. profesor fizyki, Dubliny.
 Obrzut A., Dr. docent wydz. lek., Praga.
 Popiel Antoni, Brody.
 Przewoski Edward, Dr., Warszawa.
 Paciorkowska Aleksandra.
 Pilewski Karol, aptekarz, Kamionka Strumiłowa.
 Polak, Dr., redaktor „Zdrowia“, Warszawa.
 Pokorny Adolf, magister farmacyi, Lwów.
 Pietrzycki Piotr.
 Papée Jan, stud. med., Kraków.
 Rieger Władysław, przyrodnik, Lwów.
 Satke Władysław, Tarnopol.
 Sawicki Jan, lekarz, Grajewo, (Królestwo Polskie).
 Stankiewicz Władysław, Dr., Warszawa.
 Sochański August, Dr., Turobina, (Królestwo Polskie).
 Świętkowski Antoni, Lwów.
 Stokłosiński Franciszek, Dr. medycyny, Lwów.
 Skibicki Adam, lekarz powiatowy, Brzezany.
 Schneider Zygmunt, asystent botaniki, Lwów.
 Stiegelbauer Antoni, nadporucznik, Lwów.
 Smitowski Mieczysław, Dr. medycyny, Lwów.
 Sieradzki Antoni, Dr. medycyny, Lwów.
 Serwański Michał, weter. i asyst. szkoły weter., Lwów.
 Szajnocha Władysław, Dr., profesor uniwersytetu, Kraków.
 Strzeszewski Józef, Dr., Warszawa.
 Skalski Władysław, Dr. i lekarz powiatowy, Sambor.
 Toepfer Gustaw, stud. med., Kraków.
 Wachtel, Dr. medycyny, Lwów.
 Węlewski Tadeusz, słuchacz medycyny.
 Wielowiejski Henryk, docent uniwersytetu, Lwów.
 Wyśpiański Gwido, Dr. medycyny, Sokal.
 Węgrzyński Jan, Dr. med. i e. k. starszy lekarz, Lwów.
 Wojciechowski Jan, prof. gimn., Lwów.
 Weigel, Dr. med., Lwów.
 Wojda Marceł, Dr. med., Peczyniżyn.
 Wnętkiewicz, Dr. med., Bursztyn.
 Wyszyński, Dr. med., Mościska.
 Wszelaczyński Maciej, Podole.
 Weber Józef, Dr. med., Poznań.
 Wołowski Ryszard.
 Zadurowicz Emil, Dr., Nisko.
 Zdan Józef, Dr., Lutowska.
 Zörner Ferd., weterynarz powiatowy, Nisko.

Ziembiński Jan, Dr. med., Kraków.
Zagórski Adam, Dr. med., Rzeszów.
Zadurówicz Tadeusz, Lwów.
Zański Hrabia, właśc. zakł. káp., Iwonez.
Zukotyński Franciszek, Dr. medycyny, Bóbrka.

Ogólne postanowienia co do porządku na wystawie.

1. Wystawa otwartą jest od dnia 18. do 26. lipca, a mianowicie w dniu otwarcia dopiero od godziny 3. po południu, w inne dni od godziny 8. rano do 6. wieczorem.

2. Wstęp bezpłatny dozwolony jest wszystkim uczestnikom zjazdu za okazaniem karty uczestnictwa, zaproszonym gościom tudzież wystawcom, którym na żądanie komitet wyda karty osobne; wszyscy inni zwiedzający muszą kupić bilety upoważniające do jednorazowego zwiedzenia wystawy. Ponieważ pierwszy dzień wystawy przeznaczony jest przeważnie na zwiedzanie przez uczestników zjazdu, przeto oznacza się w tym dniu dla innych zwiedzających cenę jednorazowego wstępu na 50 ct., w wszystkich innych dniach po 25 ct. Katalog kosztuje 10 ct.

3. Wszelkie karty osobiste mają tylko wówczas znaczenie, jeżeli są opatrzone własnoręcznym podpisem właściciela tej karty.

4. Kto raz opuści budynek wystawy, traci prawo powrotu, jeżeli miał kartę jednorazowego wejścia, gdyż kontramarek się nie wydaje.

5. Dzieci niżej lat 12 mogą zwiedzać wystawę tylko pod dozorem starszych i pod tychże odpowiedzialnością za wszelkie uszkodzenia przez nie spowodowane.

6. Wprowadzanie psów do budynku wystawy jest wzbronione.

7. Palenie tytoniu i cygar, jakoteż widoczne noszenie fajek i cygar, chociażby niezapalonych, jest wzbronione; do palenia tytoniu przeznacza się wyłącznie ogród podwórzowy.

8. Przy wejściu na wystawę należy wszelkie torebki ręczne, koszyki, laski, parasole, i t. d. złożyć w garderobie.

9. Okazów wystawowych nie wolno odrysowywać, modelować i t. d. jedynie na wyraźne pozwolenie wystawcy. Toż samo nie wolno dotykać przedmiotów wystawowych, z wyjątkiem książek, które wolno przeglądać i z nich wypisy robić.

11. Kto sprzeciwi się któremu z powyższych postanowień, może być zniewolonym do opuszczenia budynku wystawy.

11. Utrzymanie porządku w budynku wystawy i nadzór nad okazami wystawowymi, powierzony jest prócz organom policyjnym, także służbie wystawowej, którą można poznać po kokardzie przypiętej do lewego ramienia.

Lwów, 12. lipca 1888.

Komitet.

Kronika Zjazdu.

Lwów, dnia 18. lipca 1888.

Wczoraj we Wtorek wszystkimi pociągami przybywali na dworzec główny kol. Karola Ludwika uczestnicy zjazdu (w ilości około 350 razem).

Na dworcu oczekiwali delegaci Wydziału gospodarczego Zjazdu, zebrawszy się in gremio, przybywających gości i uczestników Zjazdu. Między innymi zauważyliśmy przybyłych prof.: Baranowskiego z Warszawy, Madurowicza, Majera, Obalińskiego, Rydygiera, Blumenstocka, Grabowskiego, Pieniążka, Chodounsky'ego z Pragi i wielu lekarzy i przyrodników z Krakowa, Warszawy, Poznania i innych prowincyj. Znaczna liczba uczestników przybyła jeszcze dzisiaj rano.

Wieczór około wpół do 9-tej, zebrało się około 300—350 uczestników w salach Kasyna miejskiego celem wzajemnego zapoznania się, gdzie można było widzieć istotnie wzruszające sceny powitania kolegów, którzy rozprószeni po wszystkich zakątkach kraju naszego nie widzieli się niekiedy jeszcze od ław uniwersyteckich, albo znowu sceny powitania między posiwiiałymi już około dobra cierpiącej ludzkości pracownikami, a ich byłymi profesorami uniwersyteckimi. Serdeczność panowała z tego powodu niezwykła, wzajemne przypominanie się i poznanie trwało około 2 godzin, poczem gromadki bliżej sobie znajomych dawnych, lub też dopiero co z sobą zapoznanych, zaczęły opuszczać sale Kasyna miejskiego, udając się na dalszą pogawędkę do hoteli, restauracyj etc. Zauważaliśmy między gośćmi w Kasynie także i wiele uczestniczek Zjazdu, co podniosło znacznie uroczystość zebrania.

Wady i ulepszenia naszych pomieszczeń.

Lwów 1888 str. 120 drzeworytów 35. Broszurka ta poświęcona Członkom zjazdu przez Techników zawiera: 1) Warunki zdrowotności pomieszczeń, 2) Racyonalny rozkład pomieszczeń. 3) Środki przeciw wilgoci, 4) Grzyby drzewny i wykwit ścienny, 6) Zabezpieczenie części drzewnych od wilgoci, 6) Ogrzewanie pomieszczeń, 7) Wentylacja pomieszczeń. Cena dla członków zjazdu 40 ct. dla obcych 60 ct.

Panie uczestniczki mogą otrzymać bilety na galerję podczas recepcji danej przez Reprezentację miasta Lwowa w biurze Wydz. gospodarczego Zjazdu.

Walne ogólne zebranie otwierające Zjazd zaczęło się dnia dzisiejszego o 10 z rana w poważnie i uroczystie przystrojonej sali ratuszowej. Nietylko sala była przepelniona ale i boczne sale i galerje nie mogły pomieścić całego grona uczestników i gości zjazdu, między którymi zauważyliśmy bardzo liczne grono pań.

Po posiedzeniu, które skończyło się dopiero około 12 godziny w południe, udali się goście i uczestnicy gremialnie na wystawę obrazu mistrza Jana Matejki. Wrażenie, jakie odnieśli zwiedzający wystawę, było nadzwyczaj podniosłe i utkwii zapewne w pamięci zwiedzających na długo. Mistrz bowiem uchwycił i przedstawił na obrazie chwilę wielce pamiętną i uroczystą z dziejów naszego narodu.

Po południu o godz. 4 zwiedzano bardzo licznie wystawę higieniczno-lekarską i przyrodniczo dydaktyczną, która przedstawia się imponująco. Między pierwszymi ze zwiedzających zauważyliśmy J. E. hr. Dzieduszyckiego, Prezesa akademii um. Dr. Majera i t. d., wszyscy wyrażali się o wystawie z wielkiem uznaniem, tak co do urządzenia jak i co do ilości bardzo pouczających okazów ze wszystkich działów nauk lekarskich i przyrodniczych.

Po wystawie udali się członkowie do Muzeum hr. Dzieduszyckiego a ztamtąd na Wysoki zamek, poczem nastąpiło zebranie w salonach Koła literackiego, gdzie przy dźwiękach Harmonii w serdecznym nastroju przepędzono czas aż do późnej nocy.

Uczestnicy V. Zjazdu a byli uczniowie uniwersytetu kijowskiego, zbiorą się we czwartek d. 19. lipca o godz. 12 w południe na wspólne śniadanie w hotelu Europejskim.

Zgłoszenia przyjmuje sekretaryat Zjazdu i Dr. Witold Jaroszyński (ul. Chorążczyzny l. 16.)

Wiadomości informacyjne.

Biuro Wydziału gospodarczego V. Zjazdu lekarzy i przyrodników znajduje się w hotelu warszawskim (plac Bernardyński), gdzie uczestnicy Zjazdu otrzymują karty uczestnictwa i odznaki.

Kancelarya prezydium Zjazdu w gimnazjum Franciszka Józefa (parter).

Biuro redakcyi „Dziennika Zjazdu“ obok kancelaryi prezydium.

Kancelarya komitetu Wystawy higieniczno-lekarskiej i dydaktyczno-przyrodniczej, w gmachu wystawy ul. Kamienna l. (szkoła realna, parter).

Odznaki. Członkowie V. Zjazdu lekarzy i przyrodników otrzymają bezpłatnie w biurze Wydziału gospodarczego jako odznaki szpilki z monogramem V. Z. L. P.

Członkowie Wydziału gosp. mają te same odznaki na tle czerwonym; członkowie miejscowych komitetów wycieczkowych na tle niebieskiem.

Książka adresowa. Dla dogodności i szybkiego poinformowania się o adresie uczestników, założył Wydział gosp. w biurze Zjazdu książkę adresową, i uprasza wszystkich uczestników tak miejscowych jak i zamiejscowych o wpisanie dokładnego adresu.

Wspólne obiady. W restauracyi Glinińskiego w hotelu Warszawskim, gdzie się znajduje biuro Zjazdu, mogą się uczestnicy najłatwiej spotkać. Tak dla bliższego poznania się jak i dla zawiązania stosunków osobistych taki punkt zborny jest wielce pożądanym dla wszystkich pragnących kilka dni wspólnie przepędzić.

Przewodnik po Lwowie wydany staraniem m. Lwowa przy współdziałaniu Wydziału gosp. i **Przewodnik wycieczkowy** napisany przez prof. Dr. Dunikowskiego i wydany nakładem Wydz. gosp. rozdawane będą bezpłatnie uczestnikom Zjazdu za okazaniem karty uczestnictwa przed I. Walnem Zgromadzeniem we wielkiej sali ratuszowej. Ci uczestnicy, którzyby go tam nie odebrali, zechcą się zgłosić do biura Zjazdu (hotel Warszawski).

Przewodnik na Czarnohorę napisany przez prof. Leopolda Weigla i dedykowany przez autora uczestnikom V. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich otrzymają bezpłatnie uczestnicy wycieczki do Słobody rungurskiej i na Czarnohorę. Inni uczestnicy mogą nabyć tenże Przewodnik po cenie niższej 25 ct. (cena księgarska 40 ct.) w biurze Zjazdu.

Prenumerata „Dziennika Zjazdu“ dla nieczłonków Zjazdu wynosi: w Austrii 1 złr., w Królestwie polskiem i Rossyi 1 rs. w Wielk. księstwie poznańskiem 2 mk. Numer pojedynczy kosztuje 20 ct. Członkowie Zjazdu otrzymują Dziennik bezpłatnie.

Biuro dzienników L. Plolna ul. Karola Ludwika l. 9 utrzymuje na składzie wszystkie dzienniki krajowe i zagraniczne. W tem biurze można także nabywać pojedyncze numera „Dziennika Zjazdu“ po cenie 20 ct.

Dziennik Zjazdu wychodzący pod redakcyą Prof. Dr. J. Szpilmana, który zapewnił sobie współpracownictwo Dr. J. K. Wiktora, redaktora „Wiadomości lekarskich“ otrzymywać będą uczestnicy w biurze Redakcyi (Gmach gimnazjum Franciszka Józefa; przeznaczony na posiedzenia sekcyjne) począwszy od godziny 9 rano.

Tableau złożone z fotografii wizytowych wszystkich uczestników Zjazdu, będzie bardzo miłą pamiątką V. Zjazdu. Fotografowie pp. Trzemeski (plac Maryacki hotel europejski) i E. L. Błachowski (ul. Pańska l. 17), oświadczyli gotowość fotografowania bezpłatnie wszystkich uczestników za okazaniem karty uczestnictwa. Oryginalne wielkie tableau ofiarują pp. Błachowski i Trzemeski Zjazdowi na własność bez wynagrodzenia. (Postanowiono darować tableau muzeum Ossolińskich). Kopie z tego oryginalnego tableau wykonane w zmniejszonym formacie t. j. w wielkości 45—33 ctm. a wraz z kartonem 50—65 ctm. będą mogli uczestnicy nabyć po cenie 5 złr. Z uwagi, że podczas Zjazdu spodziewany jest wielki nawał roboty, byłoby wskazanem, ażeby członkowie Zjazdu, którzy we Lwowie stale mieszkają lub też przed Zjazdem do Lwowa przyjadą, zechcieli się zgłosić u jednego z powyższych fotografów.

Wynurzamy prośbę do wszystkich uczestników, aby zechcieli odfotografowaniem się przyczynić do urzeczywistnienia powyższego pomysłu.

Wycieczka do Lubienia. J. W. Pan br. Brunicki Alfred, właściciel Lubienia, zaprosił wszystkich uczestników Zjazdu do zwiedzenia znanych powszechnie zdrojowisk siarczanych tamże się znajdujących. Wydział gospodarczy z wdzięcznością przyjął to zaproszenie a chcąc uprzyjemnić pobyt uczestnikom, urządził w piątek d. 20. Lipca za porozumieniem się z J.W. Panem br. Brunickim gremialną wycieczkę do Lubienia, gdzie właściciel wszystkich uczestników podejmować będzie.

Wyjazd ze Lwowa osobnym pociągiem spacerowym o godz. 2¹/₂ z dworca głównego Karola Ludwika (stacja kolei konnej, jazda z miasta ¹/₂ godz.). Przyjazd do Gródka 3:48. Tu czekają podwoły dostarczone przez J.W. br. Brunickiego. Przyjazd do Lubienia 5. Powrót z Lubienia 10:00. Wyjazd z Gródka 11:20 Przyjazd do Lwowa 12:17 w nocy. (Panie biorą również udział, toaleta spacerowa).

Streszczenie programu wycieczek mających się odbyć w Niedzielę d. 22. lipca. Wycieczki Ławoczno-Beskid. Zebranie 4:30 rano, dworzec główny Karola Ludwika, wyjazd 5:00 rano. Przybycie do Ławoczno 11:18 rano, do Beskidu 12:9 w południe. Odjazd z Ławoczno 6:23 wieczór. Przyjazd Stryj 9:30 wiecz. (uczestnicy wycieczki Iwonicz-Wietrzna pozostają w Stryju). Lwów 1:15 w nocy. Koszta: I. klasą 11 zł. 50 ct., II. 8 zł. 60 ct., III. kl. 6 zł. 80 ct. Osobna legitymacja kolei państw. III.

Słoboda rungurska i na Czarnohorę. Zebranie jak wyżej. Wyjazd ze Lwowa do Kołomyi 9 rano. Z Kołomyi o 2:30 osobnym pociągiem do Słobody, przyjazd tamże o 4:30, odjazd ze Słobody do Kołomyi o 6 wieczór, z Kołomyi do Lwowa o 9 wieczór, przyjazd do Lwowa 23. lipca rano. Do Czarnohory wyjazd z Kołomyi 23. lipca o 6. rano podwodami. Powrót do Kołomyi 27. lipca. Koszta: tylko do Słobody II. kl. 19 zł. 22 ct., III. 13 zł. 76 ct. i własne utrzymanie. Do Czarnohory nadto 28 zł. włącznie z calem utrzymaniem i podwodami.

Iwonicz-Wietrzna. Odjazd ze Lwowa dworzec jak wyżej, 7:50 wieczór 22. lipca. Iwonicz 5:22 rano 23. lipca. Iwonicz źródł 6:22 rano. Wyjazd do Wietrzna (największe kopalnie nafty) 5 po południu podwodami. Powrót do Iwonicza 8. wieczór, do stacji Iwonicz 9. Odjazd do Lwowa 9:19 wieczór. Przyjazd do Lwowa 8:16 rano. Koszta: I. klasa 17 zł., II. 13 zł. 40 ct., III. 8 zł. 60 ct. Cale ugoszczenie i podwoły ponosi zakład zdrojowy (własność hr. Załuskiego), który obchodzi jubileusz 50-letniego wznowienia zdrojowiska. Powrót wprost do Krakowa lub któregośkolwiek zdrojowiska galicyjskiego, gdyż Iwonicz leży w ²/₃ części drogi między Lwowem a Krakowem, bliżej ostatniego. Liczba uczestników ograniczona, toaletę balową zabrać należy. Legitymacje kolei państwowej II. Wycieczkę złączyć można z Ławoczno-Beskid, co obniża do połowę cenę tejże i Truskawiec, która to ostatnia przychodzi bez kosztów.

Biorący udział w wycieczce do Iwonicza, mogą zwiedzić także zakład zdrojowy w Rymanowie, gdzie dzięki hojności właścicielki zakładu J. W. P. hrabiny Potockiej urządzoną została kolonia lecznicza dla dzieci ze Lwowa. Przygotowanymi podwodami można będzie na noc wyjechać do Rymanowa, dokąd właścicielka wszystkich uczestników uprzejmie zaprasza.

Truskawiec, którego zarząd kąpielowy uczestników V. Zjazdu do zwiedzenia tego zdrojowiska zaprosił. Wyjazd ze Lwowa dworzec jak wyżej 10:15 rano 22. lipca. Przyjazd Drohobycz 1:52 w południe. Truskawiec podwodami 3 popoł. Odjazd z Truskawca o 9 wieczór, z Drohobyca do Iwonicza o 11:02, do Lwowa o 3 rano. Przyjazd do Lwowa o 8:06 rano 23. lipca. Legitymacja kolei państwowej II.

Prof. Dr. Szafarkiewicz nadesłał pod adresem Wydziału gospodarczego odbitki rozprawy swojej p. t. „Tablice geologiczne W. Księstwa Poznańskiego“ celem rozdania ich pomiędzy wszystkich uczestników Zjazdu. Należy się zgłosić do biura.

Pamiętnik II. Zjazdu lekarzy i przyr. polsk. we Lwowie z roku 1875, można otrzymać bezpłatnie w aptece p. K. Kochanowskiego ul. Czarneckiego l. 10. Zapas egzemplarzy szczupły, otrzymać je mogą uczestnicy wcześniej się zgłaszający.

Pociągi kolejowe. Według zegaru lwowskiego. (Od 1. czerwca 1888 roku) Przychodzą do Lwowa: z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; o g. 4 m. 3 popoł. pociąg kurjerski; o g. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany, o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy; z Podwołoczysk (na dworzec główny lwowski): o godzinie 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany, o g. 2 m. 20 popoł. pociąg kurjerski, o g. 6 m. 22 wieczór pociąg mieszany; z Czarniowiec: o godz. 6 m. 40 rano pociąg mieszany, o g. 8 m. — wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 11 m. 6 wieczór pociąg mieszany; z Bełzca: o godz. 5 m. 53 popoł. pociąg mieszany; ze Stryja, Chyrowa, Krakowa, Zwardonia, Nowego-Zagórza, Sucheja i Stanisławowa o godz. 8 m. 26 rano pociąg osobowy; ze Stryja, Chyrowa, Sucheja, Krakowa, Zwardonia, Nowego-Zagórza, Husiatyna i ze Stanisławowa o godz. 3 min. 40 po południu; z Budapesztu, Ławoczno, Stryja, Krosna, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Zagórza o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy; z Husiatyna o g. 8 wieczór pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa: o godzinie 4 m. 20 rano pociąg osobowy, o g. 7 m. 20 rano pociąg osobowy, o g. 2 m. 28 popoł. pociąg kurjerski, o g. 8 30 wieczór pociąg osobowy; do Zimnej wody-Rudno: o godzinie 4 m. 4 popoł. pociąg osobowy; do Podwołoczysk (z głównego dworca): o godzinie 9 m. 52 rano pociąg mieszany, o g. 4 m. 11 popoł. pociąg kurjerski, o g. 10 m. 35 wieczór pociąg mieszany; do Podwołoczysk (z dworca Podzamcze): o g. 10 m. 23 rano pociąg mieszany, o g. 4 m. 22 popoł. pociąg kurjerski, o g. 10 m. 5 w nocy pociąg mieszany; do Czarniowiec: o g. 9 m. 20 rano pociąg pospieszny, o g. 9 m. 50 rano pociąg mieszany, o g. 10 m. 8 wieczór pociąg mieszany; do Bełzca: o godzinie 7 m. 40 rano pociąg mieszany; do Stryja, Chyrowa, Zagórza, Stróżego i Ławoczno o g. 5 m. 20 rano pociąg osobowy; do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Sucheja, Nowego-Zagórza, Krakowa, Zwardonia i Ławoczno o godzinie 10 m. 35 przedpoł.; do Stryja, Chyrowa, Sucheja, Nowego-Zagórza, Krakowa i Zwardonia o godzinie 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy; do Stanisławowa i Husiatyna o godz. 10 m. 8 wieczór.

Taryfa dla dorożkarzy. Parokonných: Jazdy pojedyncze w mieście i na przedmieściach 40 ct., za 1szy

kwadrans w dzień 40 ct. a w nocy 45 ct., za każdy następujący kwadrans w dzień 29 ct. a w nocy 25 ct. Jazdy do Kisielki, Wys. zamku, Węglińskiego lasku, św. Zofii, Żelaznej wody, Wulki, do stawu Pełczyńskiego i Panieńskiego, Kortumówki i do każdej rogatki lub cmentarza 60 ct. Do lub od każdego dworca w dzień 1 zł. w nocy 1 zł. 20 ct. Za pakunek większy 15 ct.

Dla jednokonných Iszej kl. z czerwoną liczbą: Jazdy pojedyncze w mieście i na przedmieściach 25 ct. Za Iszy kwadrans w dzień 25 ct., w nocy 30 ct. Za każdy następny kwadrans w dzień 12 ct., w nocy 17 ct. Do miejsc wyżej oznaczonych 35 ct. Do lub od dworca kolei w dzień 50 ct. a w nocy 60 ct. Za pakunek większy 15 ct.

Tramway lwowski. Za przejazd jednej sekcji I. klasą 4 ct., za przejazd jednej sekcji II. klasą 3 ct. Jedna sekcja liczy się: 1) od dworca Karola Ludwika do Koszar Ferdynanda, 2) od Koszar Ferdynanda do Placu Gołuchowskich, 3) od Placu Gołuchowskich na Plac Cłowy lub Podzamecz, 4) od Podzamecz do Rogatki Żółkiewskiej. Za jazdę pod górę w sekcji I. wsiadając koło koszar Ferdynanda lub wyżej, płaci się 6 a względnie 8 ct. — Przejazdzając część sekcji, opłaca się należytość za całą sekcję. — Pasażerowie winni bilety zatrzymać podczas całej jazdy i na żądanie takowe kontrolorowi okazać.

Uwaga. Uczestnicy udający się na wystawę lub na posiedzenia wysiadają na placu Halickim, z kądem ulicą Batorego na miejsce się udają.

Kurs pieniędzy.

	placą	żądadą
Rubel rosyjski srebrny	1·40 złr.	1·50 złr.
Rubel rosyjski papierowy	1·17 "	1·19 "
100 marek niemieckich	61·10 "	61·70 "
20 frankówki	9·87 "	9·97 "

Sprostowanie.

W przewodniku po Lwowie umieściła drukarnia na stronie 80 i 81 obok nazw miesięcy linijki, a opuściła znaki + i -, przez co rzecz stała się niejasną. Upraszamy tedy o następujące poprawki:

Str. 80. Średnie temperatury:

grad.	— 2·9	marz.	+ 1·0	czerw.	+ 18·5	wrześ.	+ 14·2
stycz.	— 3·8	kwiec.	+ 7·4	lipiec	+ 19·5	paźdz.	+ 9·8
lut.	— 2·7	maj	+ 14·2	sierp.	+ 19·3	listop.	+ 2·1

Średnie minima:

grad.	— 13·9	marz.	— 10·2	czerw.	+ 9·7	wrześ.	+ 4·6
stycz.	— 15·7	kwiec.	— 1·7	lipiec	+ 12·3	paźdz.	— 0·4
lut.	— 15·0	maj	+ 3·0	sierp.	+ 10·5	listop.	— 6·6

Średnie minimum roczne — 14·9

Średnie maxima:

u wszystkich miesięcy +.

Na stronie 81 wszystkie linijki nie mają racji bytu.

Ponieważ nie każdy z uczestników Zjazdu, otrzymał zaproszenie na recepcję, którą Reprezentacja miasta Lwowa daje (na uczczenie uczestników V. Zjazdu, co z powodu braku adresów dokładnych stać się mogło), przeto uwiadomiamy niniejszem, że każdy uczestnik za okazaniem karty uczestnictwa ma prawo przybyć dziś na recepcję.

Odpowiedzialny redaktor Prof. Dr. J. Szpilman.

Nakładem **Maurycyego Perlesa** we Wiedniu wyszły z druku i są do nabycia:

Centralblatt für die gesammte Therapie

przy współdziałaniu:

Prof. Dr. Albert, Prof. Dr. v. Basch, prym. Dr. Bull (Chrystyania), Docent Dr. Bug, Prof. Dr. Chrobak, Docent Dr. Eisenschütz, Prym. Doc. Dr. Englisch, Doc. Dr. Freund, Prof. Dr. Glax (Grae), Doc. Dr. Goldzieher (Poszt), Doc. Dr. Grünfeld, Dr. Hamburger, Dr. J. Heitzmann, Doc. Dr. Jarisch, Prof. Dr. Kaposi, Doc. Dr. Königsstein, Doc. Dr. S. Klein, Doc. Dr. Kratschmer, Doc. Dr. Müller, Doc. Dr. F. Müller (Grae), Prof. Dr. Neumann, Dr. J. Neumann, Prof. Dr. Nicoladoni (Innsbruck), Doc. Dr. Paschke, Prof. Dr. Pel (Amsterdam), Prof. Dr. Politzer, Dr. J. Pollak, Doc. Dr. Roth, Prym. J. Salgo (Poszt), Prof. Dr. Schanta (Innsbruck), Doc. Dr. Scheff jun., Doc. Dr. Schill, Prof. Dr. v. Schroff (Grae), Dr. E. Spiezer, Prof. Dr. Stock, Prof. Dr. Ullmann, Dr. M. Weiss, Prof. Dr. Wölfler (Grae).

Wydawca **Dr. M. HEITLER**

Docent uniwersytetu wiedeńskiego.

Czasopismo to w zupełności odpowiada potrzebom praktykujących lekarzy. W zeszytach co miesiąc wychodzących podane być mają oryginalne rozprawy jak i donosy i przystępnie sprawozdania o nowych doświadczeniach z zakresu terapii, tak że każdy praktyk znajdzie w nim pewnego przewodnika dla swojej lekarskiej działalności.

Cena za cały rok (około 54 arkuszy = 864 str. wielk. oktaw.) 6 złr. = 12 mk., za półrocz 3 złr. = 6 mk. Gustawie oprawne roczniki z r. 1883, 1884, 1885, 1886 są do nabycia za 6 złr. 50 ct. = 13. mk., z r. 1887 za 7 złr. 50 ct. = 15 mk.

„Oesterr. Monatsschrift für Thierheilkunde“

„Revue für Thierheilkunde und Thierzucht“.

wydawane i redagowane przez **Al. Kocha**, c. k. wet. pow. we Wiedniu.

Najbardziej rozpowszechnione i najobszerniejsze fachowe czasopismo weterynaryjne, zaliczające do swoich stałych współpracowników *najwybitniejszych znakomitości na polu weterynaryi, hodowli i nauk pokrewnych*, zapoznaje swoich czytelników z najwybitniejszymi pracami z odnośnych dziedzin, a będąc w możności zapoznać swoich czytelników z *całą literaturą z odnośnych dziedzin, a niemniej i dla hodowców, rolników itd.*, podając w wielkiej ilości wiadomości praktyczne i użyteczne. Wychodzi co pierwszego każdego miesiąca w zeszytach 3-arkuszowych.

„Oest. Monatsschrift für Thierheilkunde“ i „Revue für Thierheilkunde und Thierzucht“ kosztują rocznie: w Austrii 4 złr.; w Niemczech 8 mk., w Rosji 5 rs., w Szwajcarii i innych krajach 10 fran.

Numerów okazowe opłacone na żądanie *gratis* się przesyła.

Encyklopädie der gesammten Thierheilkunde und Thierzucht

(Encyklopedia weterynaryjna i hodowlana)

obejmująca wszystkie odnośne nauki i szczegółową etymologję. Słownik podręczny dla weterynarzy, hodowców, agronomów i w ogóle właścicieli zwierząt

pod redakcją **Al. Kocha**

c. k. wet. pow. i redaktora „Oest. Monatsschrift f. Thierheilkunde“ etc. we Wiedniu.

→ Z licznymi rycinami. ←

Encyklopedia wychodzi zeszytami à 4—5 arkuszy, wielkości loksyonów.

Cena za zeszyt 1 złr. (1·80 mk.) w tomie zbrozur, a 10 złr. (18 mk.), elegancko oprawne a 11 złr. 20 ct. (20 mk.). Do lipca 1888 wyszło 50 zeszytów — 5 tomów.

Co dopiero pojawiło się w druku:

Ueber Zuchtlähme (O porażeniu stadników).

według własnych patol.-histol. badań podał

Dr. Ludwik v. Thanhoffer, profesor w Peszcie.

II. pomnożone wydanie z 55 figurami. — Cena 1 złr. 80 ct. = 3 mk.

W opracowaniu:

Ueber Thierproduction (Hodowla zwierząt).

Prof. Dr. A. Barański ze Lwowa.

Ueber Bacteriologie.

Kitt Prof. szkoły weterynaryjnej w Monachium.

Zdrukaru i litografii Pillera i Spółki.

DZIENNIK

V. ZJAZDU

LEKARZY I PRZYRODNIKÓW POLSKICH.

Naczelny redaktor i wydawca: Prof. Dr. J. Szpilman.

Najznakomitsi przedstawiciele higieny zalecają:

van Houten'a Cacao

jako codzienny napój do powszechnego użytku domowego.



Van HOUTEN'A CACAO dokładnie badane było po dziś dzień i pochlebnie ocenione przez następujące powagi z Austro-Węgier:

Dr. Godefroy, Wiedeń,
 Prof. Matthias Ballo, Budapeszt.
 Dr. Fried. Koranyi, Budapeszt.
 Dr. Leo Liebermann, Budapeszt.
 Prof. Dr. Theod. v. Kezmarszky, Budapeszt.
 Dr. Koloman Müller, Budapeszt.
 Dr. Flechtenmacher, Kronstadt.
 Dr. Adam Czyżewicz, Lwów.
 Dr. Franz Innerhofer, Insbruk.
 Prof. Dr. Lantschner, Insbruk.
 Dr. E. Börner, Grae.
 Dr. Ludwig Hoffer, Grae.
 Dr. Freiherr von Krafft Ebing, Grae.
 Prof. Dr. Anton T. Reibenschuh, Grae.
 Dr. Johann Saunig, Goryeya.

Dr. Hans Plesehner, Karlsbad.
 Dr. Bogdan v. Jackopovic, Zagrzeb.
 Dr. Emilio della Rosa, Trydent.
 Dr. Rich. Hochleitner, Berno.
 Dr. Chr. Müllner, Berno.
 Dr. Carl Höffinger, Gleichenberg.
 Dr. J. Pireher, Meran.
 Dr. L. Sprocani, Pola.
 Dr. Anton Knizek, Reichenberg.
 Dr. Seiche Edler von Nordenheim, Cieplice.
 Dr. Al. Stefanowic, Temeszwar.
 Prof. Dr. Ch. Hüfner, Tübingen.
 Dr. Hans Cantor, Ołomuniee.
 Dr. N. Nicolaidi, Krajowa.

1—4

Chorzy na płuca

znajdą umieszczenie w każdym czasie (zimną i latem) w moim zakładzie w **Görbersdorf** urządzonym specjalnie dla płucowo-chorych. Lekarz Polak funkcyonu e stale w zakładzie przez rok cały. Prospekta gratis i franko.

2—5

Dr. Brehmer.

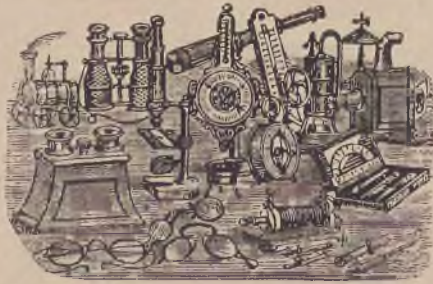
Dr. med. Czesław Stiche

2-5

ordynuje przez lato

w **Karlsbadzie**

mieszka Kreuzgasse, Insel Rügen.



Adolf Silberstein

Optyk i Mechanik

we Lwowie przy ul. Karola Ludwika l. 9

1-1 (róg ulicy Sykstuskiej).

Największy wybór

po najtańszych cenach:

Okularów, ewikierów, lornetek ręcznych, lornetek teatralnych, binokli wojskowych, dalekovidzów, barometrów metalowych i rtęciowych, CIEPŁOMIERZY dla lekarzy, fabryk chemicznych, browarów, gorzelni, do mieszkań, okien, oranżeryj, łazienek i t. d.

Wagi do płynów jako to: Alkoholometry, Sacharometry, wagi do oznaczenia wódki, cukru, piwa, octu, mleka, nafty, wina, ługu, Areometry dla rozmaitych płynów.

Dalekovidze różnej długości, mikroskopy, szkła powiększające (lupy), zwierciadła zwiększające, kompas, zegary słoneczne, manometry do parowych kotłów i armatury do kotłów parowych.

!NAJWIĘKSZY SKŁAD!

Instrumenta niwelacyjne, stoliki pomiarowe, barometry do oznaczenia wysokości, astrolabia, cyrkle kompletne czyli reisceigi, libelle, taśmy miernicze, całówki, piony, rozmaite maszyny indukcyjne z prądem stałym i przerywanym, rozmaite BATERJE ELEKTRYCZNE.

Dzwonki elektryczne dla mieszkań i domów, jakoteż urządzenia telefoniczne

wykonuję pod gwarancją.

Naprawy przyrządów optycznych, mechanicznych i elektrycznych dzwonek, wykonuję tanio i sumiennie.

Ekstrakt Słodowy

2-5

wyrobu

J. TRĄBCZYŃSKIEGO

w Winiarach pod Kaliszem

jako środek leczniczy w kaszlu i innych chorobach pierśwycych, wypróbowany w swych skutkach przez lekarzy i chemików, na wystawach Przemysłowo-Rolniczej Warszawskiej i krajowej Krakowskiej zaszczycony medalami, oraz na wystawie Hygienicznej w Warszawie listem pochwalnym.

Cena słoika 60 centów.

Skład główny w Krakowie u p. Wiszniewskiego, ulica Florjańska, oraz we wszystkich aptekach.

MATTONI'EGO

GISSHÜBLER

najczystsza *SZCZAWA* alkaliczna.

BUDZIŃSKA

KRÓLEWSKA
WODA
GORZKA

przez najznakomitszych lekarzy nader zalecana.

BŁOTNE WYCIĄGI

SÓL BŁOTNA — ŁUG BŁOTNY

zastępujące zupełnie kąpiele błotne i stony.

Przez długie lata wypróbowane przy:

Metritis, Endometritis, Oophritis, Parametritis, Perimetritis, Peritonitis, blednicy, niedokrewności, żółtacz, krzywicy, wysiękach zapalnych, białych upławach, skłonności do poronień, częściowych porażeniach, niedowładach, dnie, podagrze, gośćcu, Ischias i hemoroidach.

ROZSYŁKA

2-5

wszystkich naturalnych

Wód mineralnych i produktów źródłanych

Skład en gros i en détail:

HENRYK MATTONI

Tuchlauben **WIEDEN** Mattonihof.

KARLSBAD — FRANCENSBAD

MATTONI & WILLE, BUDAPEST.



Zdrojowisko

MORSZYN

własność Towarz. lekarzy galicyjskich
wyszczególnione na 7 wystawach —
wytwarza:

Gorzka Sól Morszyńska

na wzór Karlsbadzkiej.

Sól do kąpeli.

Sól dla bydła.

Lug bromowo-solankowy.

Atesty najznakomitszych lekarzy stwierdzają skuteczność tych przetworów.

Czysty zysk ze zdrojowisk wpływa do funduszu wdów i sierót galicyjskiego Tow. lekarskiego.

Zwracamy uwagę na kiosk znajdujący się na wystawie.

2-5

Sprzedaż okazów przyrodniczych
Wacława Fricza w Pradze Czeskiej

2-5 ulica św. Władysława 21 a.

Zwierzęta wypchane. Suche szkielety. Szkielety chrząstkowe w spirytusie. Wyszuszone i niższe zwierzęta w spirytusie. Modele wacinków, otworów i roznożków słodkowodnych. Odlewy i modele skamielin.	Chrząższe. Motyle. Motyle zagraniczne. Inne owady. Małże. Koralo. Okazy suszone. Kopie starożytności prehistorycznych.	Minerały. Modele krystaliczne. Skaly. Skamieliny. Skamieliny sylurskie. Trilobity. Czeskie i węgierskie minerały. Imitacje kamieni szlachetnych.
--	---	---

Wszystkie przyrządy potrzebne do zbierania, preparowania i konserwowania okazów przyrodniczych.

Conniki i katalogi specjalne są do dyspozycji.

„WIADOMOŚCI FARMACEUTYCZNE“

ORGAN

Towarzyst. Farmaceutycznego Warszawskiego,

redagowany przez **Kazimierza Wendę**, aptekarza.

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Przedpłata wynosi rs. 5 z przesyłką pocztową.

Pismo to, prenumerowane przez aptekarzy i lekarzy w Krolestwie, C sarstwie i Galicyi, pomieszcza wszelkie ogłoszenia, będące w związku z zawodem aptekarskim.

Cena za stronę rs. 7	} Za wiersz drobnym drukiem lub za jego miejsce kopiejek 14. Przy 12-tu ogłoszeniach ustępuje się 10%.
„ „ 1/2 strony „ 3 kop. 50	
„ „ 1/4 strony „ 1 „ 75	

Conniki i cyrkularze dołączają się za opłatą zastosowaną do wagi.

2-5

Adres Redakeyi:

Krakowskie-Przedmieście 45, w Warszawie

Podpisany ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, że jego wyrobu

Mikroskopy, Mikrotomy, Haemometry, Spektropolarimetry etc.

wystawione są na obecnej „Wystawie higieniczno-lekarskiej i dydaktyczno-przyrodniczej“ (Lwów, gmach Szkoły realnej, ulica Kamienna l. 1), i do obejrzenia tych przyrządów zaprasza uprzejmie P. T. Panów profesorów, lekarzy i przyrodników etc. etc.

K. Reichert

2-4

fabrykant mikroskopów,
Wiedeń, VIII. Bennogasse 26.



Dra Römplera Zakład leczniczy dla chorych piersiowych

urządzony z komfortem według zasad nowoczesnej higieny.

Görbersdorf na Szląsku.

Kuracya zimą i latem.

2-5

Prospekta bezpłatnie i franko.

WINA LECZNICZE

K. MIKOLASCHA

1—1 mianowicie:

**Wino chinowe, chinowo-żelaziste,
pepsynowe, rzewniowe i
peptonowe,**

wszystkie na doskonałym winie hiszpańskim sumiennie wyrabiane, co stwierdzają świadectwa największych powag lekarskich w Wiedniu, we Lwowie, w Krakowie i w Czerniowcach, tudzież świadectwo zakomitego chemika profesora Dra B. Radziszewskiego we Lwowie,

znajdują się na głównym składzie:

w aptece pod „Gwiazdą“

Piotra Mikolascha

we Lwowie

oraz we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii.

Te same składki utrzymują także napoje dla chorych i rekonwalescentów z piwnic K. MIKOLASCHA. Koniak stary Gr. Champ., Malagę starą, Wino Tokajskie i Wino hiszpańskie dla chorych i rekonwalescentów, które tak jak powyższe wina lecznicze w praktyce prywatnej i na klinikach szpitalnych wypróbowane i *najpochlebniejszymi świadectwami zaszczycone zostały.*

Ceny flaszek $\frac{1}{4}$ litrowych:

Win leczniczych 1 zhr. 50 ct.

Koniaku 1 zhr. 80 ct.

Malagi 1 zhr. 20 ct.

Wina Tokajskiego 2 zhr. 50 ct.

Wina hiszpańskiego dla rekonwalescentów 1 zhr.

Opakowanie według własnych kosztów.

Pp. lekarzom opuszczam z cen powyższych 33 $\frac{1}{3}$ %.

„WIADOMOŚCI LEKARSKIE“

CZASOPISMO MIESIĘCZNE

poświęcone wszystkim gałęziom wiedzy lekarskiej

redagowane i wydawane przez

Dra J. K. Wiktora

2—5 we Lwowie.

wychodzi raz na miesiąc, w zeszytach objętości przeszło dwóch arkuszy. Prenumerować można rocznie lub półrocznie. Przedpłata wynosi wraz z przesyłką pocztową:

W państwie austriackim: rocznie 3 zhr. 30 ct.; półrocznie 1 zhr. 75 ct.

W cesarstwie rosyjskim: rocznie 4 rs.; półrocznie 2 rs.

W cesarstwie niemieckim: rocznie 8 marek; półrocznie 4 marki.

We Francyi, Szwajcaryi, Włoszech, Serbii, Turcyi, Belgii etc., rocznie 12 franków; półrocznie 6 fr.

Jeden zeszyt osobno kosztuje 50 ct

Należytość najdogodniej przesyłać przekazem pocztowym.

Redakcyja i administracyja „Wiadomości Lekarskich“ we Lwowie przy ulicy Żółkiewskiej l. 8.

Sprzedaż okazów przyrodniczych

WACŁAWA FRICA

w Pradze Czeskiej.

Na składzie znajdują się też
**budowy termit
z komorą samicy.**

Mucha

„Tse-Tse“

Glossina morsitans

Wstew.

jako preparat spirytusowy jest również do nabycia.



Grupa przedstawiająca rozwój termitów.

(Preparat spirytusowy)

Największy gatunek termitów:

Termes bellicosus Smeathmen.

(Bielec bitny.)

W tym preparacie znajdują się wszelkie typy form i płeł, jako to:

Jaja, Larwy, młoda i starsza poczwarka, bielec skrzydlaty, bielec pozbawiony skrzydeł, samica brzemienna, robotnicy, bojownicy.

Samica brzemienna ma przynajmniej 7 centn. długości.

☛ **Cena tej grupy wraz z opakowaniem i opłatą pocztową 36 zhr.**

**Koncesjonowany zakład
fabr. wód mineralnych sztucznych
K. Rzący i Chmurskiego**

w Krakowie

od roku 1879. istniejący, wyrabia:

**Wodę z pyrofosforanem żelaza,
mocną i słabą.**

**Wodę: Litową, Jodową, Bromową,
Sodową higieniczną i kwaśną.**

**Szczawy alkaliczno - sodowe na
kształt Vichy, Bilińskiej, Gies-
hüblerskiej.**

**Szczawę alkaliczną na kształt
Selterskiej.**

ODEZWA.

Założone w gmachu Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu **Muzeum przyrodnicze** dopiero od niedawna zaczęło się rozwijać dzięki darom ziomków, którzy się o niem dowiedzieli. Nie mogąc osobiście uczestniczyć w zjeździe, a pragnąc korzystać ze sposobności zebrania się tak licznych przyrodników polskich, polecam niniejszem gorąco życzliwej Ich pamięci początki naszych zbiorów geologicznych, mineralogicznych, botanicznych, zoologicznych i t. d., i wierzę, że przy zainteresowaniu się ich rozwojem rodzajów nietylko wzrastać będą, ale staną się zarazem u nas bodźcem do oddawania się naukom przyrodniczym i do poznawania przyrody ziemi naszej.

Kissingen 5. Lipca 1888.

2-5

Dr. F. Chłapowski.

STARANIEM

Wydawnictwa dzieł lekarskich.

W KRAKOWIE

wyszły następujące dzieła:

1) Dra Pawła Gutmanna. **Nauka sposobów klinicznego badania narządów piersiowych i brzusznych.** Przekład dokonany pod kierunkiem Dra A. Kremra i Docenta Dra St. Pareńskiego. Warszawa 1877. — Nakład wyczerpany.

2) Dra Jana Steinera. **Rys nauki o chorobach dzieci dla uczących się i lekarzy.** Przekład dokonany pod kierunkiem Profesorów M. L. Jakubowskiego i J. Oettingera. Kraków 1877. — Nakład wyczerpany.

3) Dra Antoniego Jurasza, Profesora z Heidelberga. **Laryngoskopija.** Dzieło oryginalne ozdobione 43 drzeworytami. Kraków 1878. Cena 2 złr. 75 et.

4) Dra Oskara Widmanna, prymar. szpitala powszechnego we Lwowie. **Choroby serca i tętnic.** Dzieło oryginalne. Kraków 1879. Cena 1 złr. 85 et.

5) Dra A. Rothego, naczelnego lekarza zakładów dla obłąkanych w Warszawie. **Psychopatologija Forensis,** czyli nauka o chorobach umysłowych w zastosowaniu do sądownictwa, a w szczególności do praw obowiązujących w Królestwie Polskiem i w Galicyi. Dzieło oryginalne. Kraków 1879. Cena 2 złr. 25 et.

6) Dra H. Jordana, Docenta Wydz. lek. w Uniw. Jagiell. **Nauka położnictwa dla uczniów i lekarzy.** Dzieło Iszy fizyologija i dyjetetyka ciąży, porodu i połogu. Dzieło oryginalne z 44 drzeworytami. Kraków 1881. Cena 3 złr. 50 et.

7) Dra Ż. Króweżyńskiego ze Lwowa. **Syfilidologija.** Dzieło oryginalne. Kraków 1883. Cena 5 złr.

8) Dra Stanisława Smoleńskiego, kierownika Zakładu leczniczego w Jaworzu na Szląsku. **Hydroterapija.** Dzieło oryginalne. Kraków 1884. Cena 1 złr. 85 et.

9) Dra Alfreda Obalińskiego, Profesora Uniw. Jagiell. w Krakowie. **Wykłady z zakresu chorób dróg moczowych mężczyzn.** Kraków 1886. Cena 1 złr. 80 et.

10) Dra Tadeusza Żulińskiego. **Higijena szkolna.** Wydanie posmiertne, do druku przygotowane i uzupełnione przez Dra Kazimierza Grabowskiego. Docenta Wydz. lek. w Uniw. Jagiell. Kraków 1886. Cena 1 złr. 60 et.

11) Dra Przemysława Pieniżka, Docenta Uniw. Jagiell. **Upełnienie do dzieła własnego** pod tyt.: **Laryngoskopija oraz choroby krtani i tchawicy,** wydane w r. 1879. Kraków 1887. Cena 50 et. Cena zniżona pierwotnego dzieła wynosi 4 złr.

12) Dra Dujardina Beaumetz. **Higijena żywienia.** Przekład Dra Zygmunta Dobieszewskiego. Kraków 1888. Cena 2 złr.

Skład główny powyższych dzieł w księgarniach: S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie, J. Miłkowskiego we Lwowie, Gebethnera i Wolffa w Warszawie, jakoteż w Redakcyi Medycyny w Warszawie.

Przyrządy chirurgiczne.

Wata Bruns.

Aparata inhalacyjne.

Koneweczki Hegara kompletne.

GRUSZKI gumowe.

Fłaszeczki do karmienia.

Poduszki i prześcieradła gumowe.

WORECZKI NA LÓD.

Bandaże i pończochy elastyczne.

Rozpylacze Richardsona

i do proszku.

Tusze do nosa

Balony Politzera i Grubera.

Wstrzykawkki

szklane, cynowe, z twardego i miękkiego kauczuku.

Wzierniki, pesarja, sondy, stoczki i katetery.

Naczynia i flaszki podróżne

2-5 oraz

wszelkie przyrządy chirurgiczne

połącza

Skład fabryczny wyrobów gumowych

R. KRIMMERA

Lwów, Hotel Francuski.

Pierwszy koncesjonowany

ZAKŁAD

Krowiankowy

L. J. Kubickiego

weterynarza mińskiego i docenta weterynaryi polecony przez Towarzystwo Lekarskie krakowskie a pod dozorem władz sanitarnych rozsyła

świeżą i pewną

Krowiankę

2 5 zbieraną

dwa razy w tygodniu

Cena flaki na 8-10 pustul 1 zł.

Lwów, ul. Batorego I. 7.

Składy krowianki: we Lwowie w aptekach: Kochanowskiego, Mikołascha, Pipesa i Wiewiórskiego.

W Krakowie zaś w aptekach: Redyka, Siedleckiego i Stockmara.

Przegląd Weterynarski

ORGAN GALICYJSKIEGO TOW. WETERYNARSKIEGO.

1—5

CZASOPISMO

POŚWIĘCONE WETERYNARIY I HODOWLI

redagowane przez Prof. Dra J. Szpilmana

we Lwowie.

Wychodzi raz na miesiąc w objętości 1—1½ arkusza.

Prenumerować można rocznie lub półrocznie. — Przedpłata wraz z przesyłką pocztową wynosi w państwie austriackiem rocznie 3 złr., półrocznie 1 złr. 60 ct. — W cesarstwie rosyjskiem rocznie 3 rs. półrocznie 1 rs. 80 kop. — We Francyi i innych krajach rocznie 8 fr., półrocznie 4 fr.

Adres Redakcyi i Administracyi „Przeglądu Weterynarskiego“

we Lwowie, ul. Kochanowskiego 1. 33, w c. k. Szkole weter.

A. KRZYSZTOFOWICZ

Lwów, plac Halicki 1. 2,

Czerniowce ul. Główna 1. 17, — Kraków agencja Rynek 1. 37.

poleca w wielkim wyborze:

Tapety (obicia pokojowe) wyłącznie z farbą niezatrutą, także w zielonych kolorach z farb roślinnych wyrabianą.

Linoleum prawdziwe angielskie i szkockie, gładkie i w deseniach (chemiczna miazga korkowa na posadzki, chodniki i zasłanki) za granicą ze stanowiska higieny zalecane jako nieprzemakalne, przeciw owadom, wilgoci, kurzu, miazmom, itp.

Jak niemniej utrzymuje na składzie dla

urządzeń domowych

dywany, dywaniki, portyery, firanki, kapy na łóżka, nakrycia na stoły, chodniki, kołdry i kocyki wełniane, ochroniacze tapet, japońskie parawany

2—5

ekrany, maty i t. p.

SPOŁKA STOLARZY LWOWSKICH

we Lwowie plac Bernardynski 1. 17

poleca swój

od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

obficie zaopatrzonej.

Utrzymuje na składzie

meble gięte i żelazne.

Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące przyjmuje po cenach najprzystępniejszych, ręcznie za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie.

ZDROWIE

PISMO MIESIĘCZNE

POŚWIĘCONE HYGIE PUBLICZNEJ I BRYWATNEJ

pod redakcją J. Polaka.

Współpracownicy: Dr. O. Bujwid z Warszawy, Dr. J. Buszek z Krakowa, Mag. n. przyr. K. Danielewicz z Warszawy, Prof. Domański z Krakowa, Star. inż. m. Warszawy A. Grotowski, W. H. Lindley, inżynier z Frankfurtu n/M, Dr. B. Lutostański z Krakowa, Prof. Łuczkiwicz, Dr. A. Malinowski z Warszawy, Dr. J. Merunowicz ze Lwowa, Dr. L. Nencki, Dr. K. Nussbaum, Inżyn. E. Sokal z Warsz., Dr. Wieherkiewicz z Poznania i inni.

Działy czasopism:

1) Artykuły wstępne, 2) Sprawozdania z prac w dziedzinie higieny, 3) Korespondenye sanitarne z kraju i z zagranicy, 4) Pośtępy z praktyki sanitarnej, 5) Notatki bibliograficzne, 6) Kronika i Wiadomości bieżące, 7) Dział statystyczny.

2—5

Opinie prasy o „ZDROWIU“.

„Z prawdziwą przyjemnością widzimy, że redakcja „Zdrowia“ stara się o utrzymanie pisma na stanowisku naukowem i o rozmaitość treści. Nie wątpimy, że tak redagowane pismo zyska sobie poparcie ogółu lekarzy.“
(Gazeta lekarska.)

„Obok urozmaiconej treści przyjemne wrażenie robi bardzo staranna strona zewnętrzna: czysty i czytelny druk, oraz piękna litografia.“
(Kronika lekarska.)

„Faktyczna potrzeba takiego pisma, powinna zapewnić byt pismu.“
(Przewodnik gimnastyczny.)

„Ta pieczołowitość, z jaką redakcja starała się przyozdobić pismo zarówno w sukienkę zewnętrzną jak i w treść bogatą i pożyteczną — sama już dostatecznie zachęci nas winna do poparcia szlachetnych dążeń wydawnictwa.“
(Wiadomości farmaceutyczne.)

(Przekład.) „Obok ciekawych prac oryginalnych pismo zawiera dobrze ułożony dział sprawozdawczy, oraz wiadomości drobne. Powierzchnowość wydawnictwa jest piękną. Z serea życzymy zaenemu przedsięwzięciu jak najlepszego powodzenia.“
(„Wraz“.)

(Przekład.) „Życzymy pismu zupełnego powodzenia i przekonani jesteśmy, że zainicjowanie z jakim do pracy redakcyi się wzięła, zupełny odniesie skutek.“
(Czasopismo Lekarzy czeskich.)

(Przekład.) „Hygiena w Polsce postępuje. Nowe czasopismo „Zdrowie“ świeżo powstałe w Warszawie, pokazuje przedstawia się ze stanowiska naukowego.“
(Sanitary Engineer.)

„W całym układzie pisma znać, że redakcyja rzeczywiście pragnie stworzyć w całym znaczeniu tego wyrazu specjalny organ dla tej gałęzi wiedzy praktycznej, która najżywońniejszych praw ogółu dotyka, dotąd zaś w prasie naszej nie miała własnej swej siedziby.“
(Tygodnik ilustrowany.)

WARUNKI PRZEDPŁATY:

W Warszawie.	Na Prowincyi i w Cesarstwie.	Za granicą.
Rocznie rs. 4 kop. —	rs. 5 kop. —	6 flor. 10 m. 10 s. 14 fr.
Półrocz. „ 2 „ —	„ 2 „ 50	3 „ 5 „ 5 „ 7 „

Cena pojedynczego numeru 45 kop.

Prenumerować najlepiej w Redakcyi. — W Austrii można prenumerować w administracyi Przeglądu lekarskiego w Krakowie lub u Dra Merunowicza (12 Piekarska) we Lwowie, do którego też można składać rękopisma dla pomieszczenia w „Zdrowiu“. — W Niemczech przedpłate przyjmuje księgarnia Zupańskiego w Poznaniu. — We Francyi księgarnia Luksemburska.

Na międzynarodowej wystawie we Wiedniu 1883

Złoty medal.

KAROL FRANKE

Praga 928—II.

Kompletne urządzenie aptek i składów
materiałów aptecznych.

Własna malarnia na szkło i porcelanie.

Odnawianie starych naczyń zapomocą odsłirowania
i nowego sygnowania.

Żelazne, trwałe znaki na szufiadki, skład wszelkich
przyrządów, sprzętów i maszyn do chemicznego i farma-
ceutycznego użytku, wagi precyzyjne i ciężarki; także na-
prawa i świeże cementowanie tychże. Wszystkie artykuły
potrzebne dla aptek, kartonaże, kapsułki, worki, druki, słoiki
na masło, kapsle metalowe, korki, papiery, przylepce rozpo-
starte, Caps. gelatin, pędzle i t. d.

2—5 po najniższych cenach.

Cenniki franco na żądanie.

Zamówienia przyjmuje p. K. Krzyżanowski we Lwowie.

Rozsyłka dla Austro-Węgier wyrobów **Eug. Dietericha**
w **Helfenbergu** obok Drezna.

Pierwszy i najstarszy artystyczny Zakład wyrobów szklanych tak
malowanych jakoteż lanych, rytowniczych, lakierniczych i t. p.
założony w r. 1847 i zaszczycony medalami na wystawach.

G. SCHAPIRA

2—5 we Lwowie

tylko pod liczbą 10 przy ulicy Sykstuskiej

uwiadomiam niniejszem, iż wyrabia też w swoim zakładzie
artystyczny wyrób

witreografiowanych szyb

chemicznym sposobem

i wykonuje tak na białem jakoteż i kolorowem szkło wszelkie
rysunki, herby, napisy, ozdoby, figury, monogramy i t. p., używane
w kościołach, sklepach, salonach, klatkach schodowych, bramach itd.

Przy najstaranniejszym wykonaniu ustanowiłem jak najtańsze ceny.

Na żądanie przedkładam szkice i wykonywam też wszelkie
trawienia poślug podanych mi rysunków

Cennik na żądanie franko.

Ośmielając się też zwrócić szanowną uwagę P. T. Publiczno-
ści na dokładny mój adres tylko pod l. 10 przy ul. Sykstuskiej
i że żadnego frontowego sklepu nie utrzymuję, lecz już od r. 1847
t. j. 41 lat w własnej pracowni wykonuję wszelkie roboty jako to:

Szyldy malowane, tablice i szyldy z metalu lano, jakoteż
litery, orły, medale i t. p. Najgustowniejsze roboty rytowni-
cze (grawerskie), Marki pieczętkowe, Maszynki stemplowe,
numerytory i stemple, nie mniej stampile kauczukowe, klisze
do druku i t. d. i t. d.

po jak najumiarkowańszych cenach.

ALEKSANDRA MAŃKOWSKIEGO

2—5

aptekarza

w Przemyśle i Sieniawie

WYROBY FARMACEUTYCZNE

polecane przez Towarzystwo Lekarskie Krakowskie, na wniosek komisji
przemysłowej tegoż Towarzystwa, pismem z dnia 25. Listopa 1887
do l. 192.

1. Pigułki kreozotowe bezwonne, osłonięte czekoladą:

- Nr. 1 zawiera każda pigułka kreozoti e bit. f. 0-01 i bals. de Tolou
0-04. 1 słoik z 60 pigułek. = 60 ct.
Nr. 2 zawiera każda pigułka kreozoti e bit. f. 0-02 i bals. de Tolou
0-08. 1 słoik z 60 pigułek. = 80 ct.
Nr. 3 zawiera każda pigułka kreozoti e bit. f. 0-025 i bals de Tolou
0-10. 1 słoik z 60 pigułek. = 90 ct.
Nr. 4 zawiera każda pigułka kreozoti e bit. f. 0-25 i bals de Tolou
0-20. 1 słoik z 50 pigułek. = 1 zł. 20 ct.

2. Gałeczki (granulae) z arsenianem sodowym.

Każda zawiera 0-001 arsenianu sodowego i jest otoczona
warstwą cukru. Flakonik mieści w sobie 60 gałeczek i ko-
sztuje 50 ct.

3. Gałeczki (granulae) z chlorkiem morfinu.

- a) Każda gałeczka powleczonea cukrem zawiera 0-01 Chl. mor-
finu. Flakonik z 60 gałeczkami kosztuje 70 ct.
b) Flakonik równie z 60 gałeczkami, z których każda zawiera
0-005 Chl. morfinu. Flakonik kosztuje 60 ct.

4. Gałeczki (granulae) z siarkanem atropinu, którego w ka-
żdej gałeczce znajduje się 0-001. Flakonik kosztuje 70 ct.

5. Pigułki kreozotowe bezwonne z kwasem arsenawym,
według przepisu prof. Dra E. Korezyńskiego.

Flakonik zawiera 100 pigułek, z których każda składa się
z 0-0005 kwas. arsen., 0-02 kreozotu i 0-04 bals de Tolou. Cena
1 złr. 20 ct.

6. Perły chloralowe (Chloral Perle) z dawką po 0-25. Fla-
konik z 40 perłkami, kosztuje 1 zł.

A. MAŃKOWSKI

2—5

ulica Halicka 1. 10.

poleca swój 41 lat istniejący, doborowemi towarami zaopatrzony

Handel korzeni, Herbaty, Delikatesów i Win

austryackie, dalmatyńskie, siedmiogrodzkie, styryjskie, tyrol-
skie, węgierskie, moselskie, reńskie, francuzkie, szampańskie,
Madera Sherry, Oporto cypryjskie, greckie, włoskie i z Przy-
ładka Dobroję Nądziei.

LIKIERÓW i WÓDEK krajowych i zagranicznych, starego
Koniaku, Araku i Rumu. PORTER, Piwo angielskie, Ale,
Piwo pilsner i okocimskie.

DELIKATESY

Trufle, Szparagi, Karczochy i Kardony. RYBY w oliwie,
Makrele, Kaczki (Cerevis de mer), Sardynki, Tuńczyk, Łosoś
amerykański, Raki morskie, Sardele szwedzkie (Apetit Sild)
i Delikates Sild, fresh Hareng, fresh Salmon, Łosoś maryno-
wany i Wegorz, Śledzie marynowane, Sardele brabantzkie
i włoskie.

KAWIOR ASTRACHAŃSKI.

Pasztety strasburskie, Sosy rozmaite angielskie, Szynkę west-
falską, Salami włoskie i węgierskie i Kiełbasy gotalskie w pu-
szkach, Sery: ementia'er, eidamer, imperial, roquefort, szwaj-
carski, krajowy. — Bryndzę. Herbatę chińską.

Do śniadań osobne pokoje.

SAXLEHNERA WODA GORZKA „Hunyadi János“

Szczególne zalety:

„Jest środkiem rozwalniającem, skutecznie i szybko działającym“.

Prof. Dr. Jakób Moleschott w Rzymie.

„Zawsze dobrze i pewnie skutkuje“.

Prof. Dr. Virchow w Berlinie.

„Prwale i jednostajnie skutkuje, nawet dłuższy czas używana“.

Prof. Dr. Spieckelberg we Wrocławiu.

„Najskuteczniejsza ze wszystkich wód gorzkich“.

Tajny Rada Dr. Zdekaner w Petersburgu.

„Woda gorzka Saxlehnera „Hunyadi Janos“ używana przez długi czas (nawet lata całe) nie wywołuje żadnych szkodliwych następstw“.


Prof. Dr. Immermann w Bazylei.

„Pewnie i łagodnie działa“.

Prof. Dr. Friedreich w Heidelbergu.

„Ma smak nadzwyczaj łagodny“.

Król, lekarz przyboeczny Dr. Gärtner w Stuttgarcie.

 Celem uniknięcia szkodliwej zamiany lub pomyłki, uprasza się uprzejmie we wszystkich składach wód zdrojowo lekarskich (mineralnych) i aptekach, żądać wyraźnie:

SAXLEHNERA WODA GORZKA.

SAXLEHNERA WODA GORZKA „Hunyadi János“

Świadectwa lekarskie: 2-5

Rada Dr. v. Bamberg, z Wiednia:

„Wodę „Hunyadi Janos“ stosowałem ze znakomitym skutkiem“.

C. k. rada sanitarna Dr. Karol Bertleff, Lwów:

„Nie zauważyłem nigdy po jej użyciu złości w trawieniu, ale owszem apetyt się znostrza, trawienie reguluje“.

Fizyk miejski Dr. Kosinski, Lwów:

„Już po małych dawkach zbawiający skutek“.

Dr. J. Warschauer, Kraków:

„Sprawia, nawet w małych ilościach używana, bezbolesne soluce; kilkunastu tygodniowa metoda leczenia kuracza znakomicie przeciw otyłości, atonii jelit, naswadom krwi do trzewi brzusznych, usposobieniu hypocholesterolemii, kongestjom do głowy, zawrotom etc.“

C. k. rada rządowa Dr. Denarowski, (Czeronowce):

„Skutkiem szybkiego, pewnego i łagodnego działania zastępuje na miarę najznakomitszej wody gorzkiej“.

Rada Dr. Chalubiński, Warszawa:

„Okazuje takie zalety, jak żadna inna woda gorzka“.

Prof. Dr. Kosinski, Warszawa:

„Działanie szybkie i pewne“.

Prof. Dr. Szokalski, Warszawa:

„Pomógł wodami rozwalniającemi zajmuje pierwsze miejsce“.

Celem uniknięcia szkodliwej zamiany lub pomyłki, uprasza się uprzejmie we wszystkich składach wód zdrojowo lekarskich (mineralnych) i aptekach, żądać wyraźnie:

SAXLEHNERA WODA GORZKA.